

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

Święto Umarłych.

Późna jesienią, kiedy spadzie z drzew liście zasnują ziemię złocisto-purpurowym kobiercem — obchodzi Kościół katolicki Święto Umarłych.

Gdy natura spełniwszy swoje życie daje zadanie gotuje się do snu zimowego — wtedy i my żywi powracamy myślą do Tych, co dokonawszy celu swojego żywota, zniknomy prochem przylegli u łona matki-ziemi, duchem wybiegli w zaświaty i stamtąd tęsknie wyczekują od nas wdzięcznego wspomnienia, spodziewają się orzeźwiającej rosy modlitwy.

W dzień Zaduszny cichy zawyżają cmentarz ożywia się. Ulicami snują się procesje pobożnych z wieńcami i kwiatami, przy grobach dłużej lub krócej zatrzymują się gromadki krewnych, przystrajają ostatnie mieszkania swoich bliskich kwieciami, wznoszą za nimi gorętsze, niż zazwyczaj modły. W dniu tym wydaje się każdemu, że chociaż niewidzialne, drogie duchy są przy nim jako dawniej i wyczekują po ciechy.

Z nastaniem zmroku groby płoną światłami. Smutno odbijają od nich zapomniane, osierocone mogiły. Iłż jest takich, o których nie pamięta nikt, bo wszyscy bliscy dawno pomarli lub rozproszyli się po świecie...

Są jeszcze smutniejsze mogiły — takie, na które nigdy żadna łza żalu nie padła... Smetne nad nimi unoszą się duchy, nie dzielą ogólnej radości. Ich cierpieniom nie ulży żadna modlitwa, im wydziedziczonym — nie abliżynie w tym dniu zaden promień nadziei.

Gdy cienie nocy zasnują ziemię, cichy, melancholijny spowity cmentarz zamiera znów w bezruchu. Opuszcza ją go żywych rzesze, a tylko migotliwe światła na grobach świadczą o złożeniu dowodów pamięci cieniem zmarłych.

W Polsce rok rocznie Święto Umarłych obchodzone jest bardzo uroczystie, lecz od czasu wielkiej wojny światowej i długotrwałych walk o naszą niepodległość nabrało ono tem większego znaczenia. W dniu tym bowiem cały kraj nasz składa serdeczny hołd cieniem naszych bohaterów, którzy w zaraniu żywota nie oszczędzili krwi serdecznej i życia za wolność umiłowanej Ojczyzny. A nie masz prawie rodziny w wielomilionowym narodzie polskim, któraby nie miała swych najbliższych ojców, braci i synów, krewnych lub bliskich znajomych, w wielkich cmentarzyskach wojennych, rozsianych po rubieżach Rzeczypospolitej.

Dlatego też dzień Święta Umarłych jest dniem powszechnej żaloby, dniem nawiązania duchowego kontaktu żyjących z cieniami zmarłych bohaterów.

W chwilach rozpamiętywania przez przyrząd wieczności znikomych trosk żywota powszedniego ducha ludzki, uskrzydłony wizją życia wiecznego, staje się lepszy i tkliwszy, a dla żyjących współbraci bardziej pobłażliwy i wyrozumiały.

To też tradycyjne Święto Umarłych, spędzane na modlitwie i pobożnych kontemplacjach, nie powinno mieć pozostawienia trwałych śladów w żywej ludzkiej.

Na grobach zmarłych ojców i matki powinniśmy uczynić rachunek sumy z dotychczasowego życia i zano domowe jak i społeczne stosunki nasze ugruntować na trwałej podstawie chrześcijańskiej moralności, napełnić miłością bliźniego i przebaczać, oraz nieprzyjaćiom naszym.

Gdy zasady moralności zatrzymamy w życiu jednostek, wtedy i stosunki społeczne w Polsce ukształtują się. Zniknie zawiść i chęć wywyższenia się jednych ponad drugich, a w miejsce partyjnego, malwersacyjnego i egoistycznego pojedynkowania się jednych warstw społecznych przeciw drugim. Od poprawy mo-

ralnej jednostek zależy umoralnienie stosunków w kraju i duchowe odrodzenie naszej borykającej się z tylu trudnościami Ojczyzny.

Niechże więc tegoroczna uroczystość Święta Umarłych, obok złożenia modlitewnego hołdu pamięci zmarłych bohaterów, natchnie nas ożywcza idea pracy i poświęcenia dla Tej, z imieniem której na ustach gineli wierni synowie Polski. R...

Jam Polski zmarływchwałanie i życie...

Z cyklu „Polskie Zaduszki”

Snem twardym posnęli woje — brzo jeno byłskł A Jezus Chrystus, pełen smutku, Miłosciwy — Idzie, łzy roniąc, — przez polskie pobojowiska, Przez ulę nasze, góry i niezarane niwy!...

I błogostawi rycerstwu... Działcami wargi, W swe serce czujące ziemi ból,

uszystek chłonie: Nadzieje złamane, życia bezbrzeżne skargi,

Co z rycerskich dziej sieją, głębokich jak tonie!

Idzie Chrystus Pan cicho,

przez śmierci tan żyzny... Ległym szpede litośnie... „Czemu się smucić”

Hojnie nagrodę Wam męstwo... — miłości Ojczyzny,

Oftarny czyn życia... — Krew przelana ofłicie,

Tęsknoty zwarzone, tulącże, ran ból, bliżni!...

Ufajcie: Jam Polski Zmarływchwałanie i życie! Włodzimierz Godziszewski

Wykształcenie zawodowe a społeczeństwo.

Niezrozumiałe, a niesięte, powszechnie nieprzychylnie odnoszenie się do rzemiosła wśród naszego społeczeństwa — daje w rezultacie dziwny ped rodzinu urzędniczych i mieszczanśkich ku kształceniu dzieci w szkołach średnich, a omijanie świadome szkół zawodowych. Niezdrowe te i niezrozumiałe poglądy, wyrosłe pod wpływem niezrozumianych lub źle zrozumianych zasad dążenia do wiedzy — są ciężkim brzemieniem, grzebiącym zdrowy postęp przyszłego pokolenia, pchanego na ławy szkół średnich.

Przebiegiem rzemieślnik w miarę swej

Rządowy projekt ordynacji wyborczej

Głosowanie na osoby. Cenzus dla posłów. Zmiana geografji wyborczej

Warszawa. W sferach politycznych rozszły się wieści, że Rząd zamierza wnieść na Sejm projekt zmiany ordynacji wyborczej.

Opracowany projekt nie przewiduje anulacji 5 przymiotnikowego głosowania — przynosi jednak zasadę list wyborczych, wprowadzając zamiast kandydatur partyjnych system kandydatur partyjnych osobowych.

Jednocześnie projekt rządowy przewiduje daleko idące zmiany w geografji wyborczej przez przekształcenie okręgów tak, aby ośrodki przemysłowe były skombinowane z obszarami miejskimi nieprzemysłowymi, oraz z wiejskimi, co

Coraz wyraźniej!

W Nr. 2924 „Rzeczpospolitej” czytamy: Pomajowy kurs naszych rządów znany jest już dobrze ze swego stosunku do Kościoła katolickiego. Stosunek ten zaznaczył się przewidywaniem w Ministerstwie Oświaty, gdzie ludzie majowi postarali się o wyłączenie z tego Ministerstwa Departamentu Wyznań Religijnych i przeniesienia tegoż do Prezydium Rady Ministrów.

Ponieważ na stanowisku dyrektora Departamentu Wyznań Religijnych stał człowiek o przekonaniach katolickich, więc postarano się rychło o usunięcie go i wyznaczenie nowego dyrektora, p. Okulicza, redaktora organu „san-

możności finansowej uważa sobie za punkt honoru wychowywanie syna na inteligenta i kształcenie go na urzędnika i koniecznie państwowego. Nie może być tu mowy o praktykowaniu przez syna fachu ojca, ten bowiem z równie niezrozumiałych powodów, albo też przez własną nieudolność warsztat swój uważa za zło konieczne i nie mógłby, zdaniem swoim, nakłaniać syna do prowadzenia tego samego przedsiębiorstwa.

Rezultat tych zgubnych zasad — to nędznie młodych wykłóćników, którzy nie skończywszy szkoły średniej już też nawet skończywszy ją — czekają długo na najmniejszą bodaj posadę biurową. — Następuje zaś po kilku latach pracy zostają uwolnieni. Wiedzy dopiero dochodzą do przekonania, że posiadanie jakiejkolwiek fachu dalaoby im niezależność i możność ciągłego kształcenia się, po stopu w wiedzy fachowej, a przedewszystkiem pole do rozwinięcia indywidualnej inicjatywy.

Liczne szeregi zredukowanych urzędników i urzędniczek — to widomy dowód nadprodukcji niefachowych inteligentów. Nadmiar poszukujących posad pracowniczych z ukończonym uniwersytem, doktorów bez praktyki — to odpowiednik do braku sił fachowych w każdym dziale przemysłu czy handlu.

Zdrowy głos, po obywatelsku patrzącego na sprawę rzemiosła i wykształcenia, rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego D-ra Marchlewskiego, godny jest zanotowania. D-r Marchlewski w przemówieniu swem na otwarciu bieżącego roku akademickiego, między innymi powiedział: ... zerwać z tradycją fałszywych ambicji, przestać wierzyć, że ab solwent uniwersytetu jest jedynostką o wartości społecznej lub narodowej większej, niż kupiec lub rzemieślnik przejął się rzetelnie idea najdemokratyczniejszej konstytucji, kształcić jak najliczniejsze rzesze młodzieży w szkołach zawodowych...

Brak inteligentów w każdej organizacji rzemieślniczej czy przemysłowej — to wielka klęska dla samych organizacji, jak i dla przemysłu i rzemiosła — a jednocześnie widomy dowód godnej tępienia ignorancji rzeszy dla rzemiosła i rzemieślników. G. K.

znań Religijnych (p. dyrektor Okulicz); „zyczeniem naszym i polskości państwa jest, abyście utworzyli jak najwięcej parafii, mieli swego biskupa i żeby między wami walki nie było. W przeciwnym razie będziecie się po żerać wzajemnie, nam przysporzycie kłopotów, a trzeci będziecie się śmiać.”

Tęgo rodzaju racy daję odczepieniem od Kościoła katolickiego dyrektor Departamentu Wyznań Religijnych w kraju, w którym Konstytucja głosi, że religia katolicka zajmuje naczelne stanowisko, w państwie, w którym obrzytnia większość ludności jest z przekonania i z praktyki szczerze katolicka!

P. Okulicz, dyrektor Departamentu Wyznań Religijnych, jest oficjalnym propagatorem prawosławia w Polsce! Dzieją się rzeczy wprost już niesłychane.

Nawet taki „Robotnik”, którego przecież nie nie łączy z Kościołem katolickim, w imię interesów państwowych występuje przeciwko p. dyr. Okuliczowi!

„Trudno o bardziej charakterystyczny przykład, jak wygląda nasza polityka wyznaniowa! Władze rządowe otwierają prawosławnej propagandzie narocież wrota do Kongresowej, Wielkopolskiej i Małopolskiej Zachodniej!”

Cóż na to pp. ministrowie katolicki, których jest przecież w rządzie kilku? Co na to stronnictwa sejmowe? Jak się wobec tego ustosunkuje do Rządu Episkopat polski? Zetka.

W sprawie Państwowego Banku Rolnego.

(Wywiad z p. Ministrem Reform Rolnych, dr. Wł. Staniawiczem).

Przedstawiciel Polskiej Agencji Publicystycznej otrzymał następującą informację od p. Ministra W. Staniawicza w sprawie działalności Państwowego Banku Rolnego.

— W związku z akcją oszczędności budżetowych, pomoc kredytowa ze strony Państwa dla gospodarstw rolnych nie może być w chwili obecnej tak wydatną, aby czyniła zadość potrzebom gospodarstwa drobnego rolnictwa. Zmniejszenie bezpośredniego udziału państwa w akcji kredytowej spowodowało zwiększenie znaczenia Państwowego Banku Rolnego, któremu obecnie przypada wzięcie czynnego udziału zarówno w zakresie wykonania reformy rolnej, jak i zapewnienia warunków dla pomysłnego rozwoju drobnego rolnictwa. W pierwszym zaś rzędzie stworzenie dogodnego kredytu dla grup ekonomicznych słabszych, zwłaszcza dla gospodarstw cowo powstałych z parcelacji musi iść po linii dążeń Państwowego Banku Rolnego. To też dla sprostania powyższym wymogom posiada doniosłe znaczenie uruchomienie i zapewnienie w jak najszerszej mierze możliwe dla niego kredytu w listach zastawnych Banku Rolnego. Przystępując przeto do urzeczywistnienia zakreślonego planu, Ministerstwo Reform Rolnych rozpoczęło w ostatnich tygodniach akcję zwiększenia obęgu i podwyższenia kursu listów zastawnych Państwowego Banku Rolnego. Prace w tym kierunku przedsięwzięte spowodują osiągnięcie większego rozwoju kredytu rolnego, a zarazem sprowadzą dogodniejsze warunki spłaty dla wierzycieli Banku. Podkreślić w tem miejscu wypada, iż Ministerstwo Reform Rolnych, dążąc do potaniaenia kredytu, ostatnio opracowało projekt rozporządzenia o uproszczeniu trybu szacowania drobnego gospodarstw w wypadkach przyznawania im pożyczek bankowych. Łącznie ze wspomnianą wyżej akcją Ministerstwo Reform Rolnych, idąc w kierunku oparcia wzmiankowanego kredytu na listach zastawnych Państwa, Banku Rolnego, rozpoczęło starania, aby listy te przyjmowane były przez władze skarbowe na poczet podatku majątkowego z zapewnieniem im dogodniejszych warunków rozrachunkowych. Ujęcie w ten sposób charakteru listów zastawnych niewątpliwie wpłynie na zwiększenie o-

cji moralnej”, „Kurjera Wileńskiego”. P. Okulicz znany jest dostatecznie na gruncie wileńskim ze swych wolnośnylnych przekonań, mianowicie wydziałem dyrektorem Departamentu Wyznań Religijnych akurat tego rodzaju człowieka można uważać tylko za chęć sprowokowania uczuć religijnych ze strony ludzi majowych.

P. Okulicz rychło dał się poznać w swojej pracy. Ostatnim dowodem jego wrogiego wręcz stosunku do Kościoła katolickiego jest „list pasterski” święto ogłoszony przez znanego odstępca od Kościoła, Andrzeja Husznę, który niedawno połączył się z Cerkwią prawosławną.

Otóż w powyższym liście p. Huszno cytuje słowa, które wyrzekł do niego dygnitarz Departamentu Wy-

brotu i potaniecie kursu listów zastawnych.

— Wyłuszczyć należy, iż uproszczenie trybu szacowania drobnych gospodarstw, ubiegających się o pożyczkę państwową, ma duże znaczenie dla ułatwienia i potaniecia kredytu. — Dotychczasowy bowiem system indywidualnego szacunku gospodarstw, dokonywany przez specjalnie w tym celu wysyłanych na miejsce taksatorów, podrażał znacznie odnośne koszty, powodując tą drogą nadmierne obciążenie wierzycieli, zwłaszcza właścicieli gospodarstw drobnych. — Zgodnie też przeto z opracowanym przez Ministerstwo Reform Rolnych projektem rozporządzenia, szacowanie gospodarstw będzie się odbywać na podstawie ogólnych norm szacunkowych, ustalonych dla pewnych charakterystycznych ekonomicznych jednostek terytorjalnych.

W ten sposób zostanie usunięty indywidualny szacunek, jako wysoce nieekonomiczny system szacunkowy, a co zatem idzie i zbędny.

W dziedzinie naprawy ustroju rolnego Ministerstwo Reform Rolnych zamierza w pierwszym rzędzie wywzyskać akcję kredytową Państwowego Banku Rolnego w kierunku przeprowadzenia racjonalnej komasacji gruntów, połączonej z jednoczesnym upełnornianiem scalanych gospodarstw karłowatych. Uruchomienie kredytów na kupno ziemi ze strony posiadaczy scalanych gospodarstw karłowatych będzie najskuteczniejszym środkiem na poparcie akcji komasacyjnej. Brak bowiem tych kredytów jest czynnikiem hamującym rozwój komasacji, która na niektórych terenach kraju występuje w znacznym rozmiarze.

Przy scalaniu gruntów lecznie prowadzonych z upełnornianiem odnośnych gospodarstw rolni Państwowego Banku Rolnego polegać będzie przeważnie na pośredniczeniu w nabyciu obszaru niezbędego na upełnornienie gospodarstwa w drodze zawarcia umowy przyrzeczenia kupna — sprzedaży z właścicielem sprzedawanego obszaru. Następnie obszar ten (w częściach idealnych) nabywać będą od Państwowego Banku Rolnego właściciele gospodarstw scalanych, wymagających upełnornienia w drodze umów przyrzeczenia kupna — sprzedaży; cały zaś obszar, kupiony przez Państwowy Bank Rolny, włączony zostanie do obszaru scalenia i następnie ulegnie podziałowi w odpowiednim stosunku do poszczególnych odnośnych gospodarstw.

Jednocześnie Ministerstwo Reform Rolnych, pragnąc ułatwić parcelację, uruchomiło na mocy przepisów z dnia 12 sierpnia 1926 roku („Monitor Pol-

NA RATY! POLECA Magazyn BŁAWATNY TANIŃ! Jerzego CHOLEWICKIEGO

W CZĘSTOCHOWIE, II ALEJA 23, TEL. 25.

wszystkie artykuły w zakres brzozy bławatnej wchodzące, jakoto: kamgany, korthy, szewioty, popeliny, rypsy płótna bielizniane i pościelowe. Koldry, koce, flanely, baje, barchany. Watalinę. Sukno białardowe. Krepy załobne i szale.

Nowo zaprowadzone działy bielizny damskiej i męskiej fabryki „WAWEL”, po cenach fabrycznych. Prosimy o obejrzenie wystaw. Obsługa szybka i uprzejma. Obejrzenie nie zobowiązuje do kupna.

HURT. WYBÓR. DETAL.

KOTIK na palta w najlepszych gatunkach nadszedł.

0148

Tego w Częstochowie nie było!

ZNANA Restauracja „PARYSKA“ II-a Aleja — Nr. 19.

Wprowadziła u siebie dla wygody Szan. gości GORĄCY BUFET (á la Hawelka)

Specjalność firmy FLAKI które wydaje w czwartki i niedziele.

Najprzedniejsze trunki krajowe i zagraniczne, piwo-porter. — Podczas obiadu i wieczorem Koncert.

2830

Chcesz zainstalować sobie światło elektryczne
Biura Technicznego „PROMIEN“ II Aleja Nr 30, tel. Nr 24
tanio, solidnie i na najdogodniejszych warunkach

ski" Nr. 234 z dn. 12-go października 1926 roku) kredyty w listach zastawnych Państwowego Banku Rolnego dla właścicieli parcelowanych majątków. Kredyt ten umożliwił nabycie ziemi na dogodnych warunkach przez przejęcie wraz z nabytą parcelą zobowiązania do spłaty części pożyczki, zaciągniętych w Państwowym Banku Rolnym przez właściciela parcelowanego obszaru na pokrycie ciążących na nim wierzycielności.

Dla jaknajszerszego udostępnienia ludności rolniczej korzystania z akcji Państwowego Banku Rolnego Ministerstwo Reform Rolnych zamierza zwiększyć na prowincji ilość oddziałów Państwowego Banku Rolnego. W najbliższym czasie obok już istniejących agend w Poznaniu, Wilnie i Lwowie otworzone zostaną oddziały Państwowego Banku Rolnego w Łucku i Grudziądzu; o uruchomienie których od dość dawna starała się miejscowa ludność rolnicza.

V Tydzień Akademika.

Odezwa do akademików Kół Prowincjonalnych.

Ogólnopolski Związek Akademików Kół prowincjonalnych nadesłał nam odezwę do Kół prowincjonalnych, treści następującej:

Koledzy! Idziemy do Was z apelem: do pracy, którą podejmujemy w imię spełnienia misji społecznej akademika na prowincji w nadziei lepszej przyszłości.

Obszar Najjaśniejszej Rzeczypospolitej jest pokryty siecią naszych organizacji, prowadzących pracę kulturalno-światową we wszystkich ośrodkach miejskich i wiejskich, szerzymy poczucie obywatelskie w społeczeństwie prowincjonalnym i rozumiemy potrzeb młodzieży akademickiej. Propagujemy ideę pomocy akademików, jako przyszłemu budowniczym państwa w rozumieniu, że Polsce potrzeba ludzi światłych, którzy-

Kemmererów nie potrzebują! — Wyrecz w tonie, wykluczającym dalszą dyskusję w tej materii.

Niezrażony jednakże tem niepewnościami zacząłem mu tłumaczyć, jaki to pożytek dla kraju płynię z drobnych oszczędności obywateli.

Roztargniony kompan słuchał przez grzeczność rozmowy, myśląc zapewne o czym innym, w końcu jednakże, gdy wspomniałem o 20 procentowej podwyżce dla urzędników, przerwał mi oszczędnościową orację:

— Na te podwyżki, to już czekam od pół roku, biorąc tymczasem weksłowe pożyczki. Wreszcie nie zawracaj mi pan głowy z oszczędzaniem! W obecnych warunkach chociażbym i mógł coś niecoś odłożyć, to i tak wolałbym od razu za te pieniądze coś kupić, żeby potem te 100 złotych w banknotach nie zrobiło się 10 złotych w zlocie.

— Ależ teraz dewaluacja wyklucza: na: złoty to nie marka!

— Któż to może zaręczyć?

— Przedewszystkiem rząd silnej ręki, który nie pozwoli na żadne machinacje czarnogłodziarzy z naszą walutą. Nie wiem, czy argumenty te trafiły do przekonania mego rozmówcy, ale w każdym bądź razie byłem mu wdzięczny, że pożegnał się ze mną pospiesznie, nie przypominając mi historii ubiegłego roku, kiedy o tym samym czasie na jesieni w ciągu kilku tygodni kurs złotego stracił 50 proc. na wartości.

Z powyższych więc „rozwodniowych”, a więc dostosowanych ściśle do obecnej pogody wywodów wypływa logiczna konkluzja, że każdy, na każdym kroku i przy każdej sposobności powinien oszczędzać. Zwalaszcza obecnie można wiele zaoszczędzić na

oy podjęli pracę nad ugruntowaniem Jej mocarstwowego stanowiska.

Praca szczytna i wielka, wykonaną możemy tylko przy wydatnej Waszej współpracy, Koledzy.

Zbliża się nasze wielkie święto — Święto Młodzieży — V Tydzień Akademika, organizowany pod hasłem zbratania naszych z młodzieżą i zadziergnięcia więzów, które trwałyby na zawsze. Uroczystość ta powinna ograniczyć kraj cały, dotrzeć do całego społeczeństwa. — W tym okresie czasu jedni drugich lepiej poznają i pokochają, nastąpi bliższe zaznajomienie się z palącymi potrzebami naszymi.

Pragniemy, aby w „Tygodniu Akademika” było wesoło.

Z młodzieźcym zapałem, z weselem i radością wyjdzie młodzież akademicka do społeczeństwa i wezwie je do wzięcia udziału w uroczystości „Tygodnia Akademika”. — W tym momencie nikt nie zabraknie do pracy, mimo niedostatku i głodu każdy spełni swój obowiązek, od którego zależy rozwój całego naszego życia samopomoco-gospodarczego. Pokażemy społeczeństwu, że jesteśmy młodzi, pełni wiary i sił, że pracujemy zawsze z myślą o Polsce mocarnej i świetlanej jutrze. Nasze biblioteki, domy, kuchnie, kolonie i sanatoria — to kuznie, w których urabiają się charakter przyszłych obywateli. — Organizujemy „Tydzień Akademika”, od którego powodzenia należy być tych placówek.

Terenem Waszej pracy jest prowincja. — Niech każda osada pozna „Tydzień Akademika” i młodzież. Przy waszym wybitnym współudziale niech tworzą się Komitety V „Tygodnia Akademika”, organizacje liczne i pomyslowe imprezy, urozmaicone atrakcjami artystycznymi, wielką ogólnokrajową loterią akademicką, odpowiedni nastój uroczysty, któryby dągo pozostał w pamięci społeczeństwa. Niechaj do najdalej położonego zakątka dotrze nasz głos, aby każdy wiedział, czym dla społeczeństwa jest akademik, co dla niego robi i czego się w zamian spodziewa.

„Tydzień Akademika” to ores radości i wesela w całym kraju.

Mimo ciężkich warunków codziennego życia, licznych niedomagań i piętnujących się przeszłości, niech rozbrzmiewa śmiech i triumfujące młodzie.

Do pracy, Koledzy! do pracy wytrwałej i usilnej nad wcieleniem hasła: Młodzież z Narodem — Naród z Młodzieżą!

Ogólnopolski Związek Akademickich Kół Prowincjonalnych.

... a jednak stwierdzone że najlepsze i najtańsze trzkożaki, pończochy, skarpety i weliniane rękawiczki z Wytwórni Feliksa Kowalskiego ulica Kościuszki Nr. 25. 1098

PRZEZ ZAKOPCONE

ŚZKIELKA.

W dniu dzisiejszym odbędzie się w całej Polsce „Dzień Oszczędności”, ażeby szerokie warstwy społeczeństwa pobudzić do oszczędnego życia.

Każdy z nas na polu oszczędności ma bardzo szeroki zakres działania. Może oszczędzać na drugim śniadaniu, na obiadach, na kawałkach węgla, przeczyszczonych do pieca, wreszcie na ograniczeniu zbędnych wydatków na kino, cukierki, papierosy itp.

W ten sposób zaoszczędzone fundusze należy składać do P. K. O. albo do jakiej innej kasy oszczędnościowej, dokładając skrupulatnie co tydzień lub co miesiąc ziarnko do ziarnka, a z czasem z tych drobnych oszczędności powstana wielkie kapitały narodowe, które pozwolą opędzić niezbędne inwestycje rządowe bez uciekania się do inflacji lub do uciążliwych pożyczek amerykańskich, udzielanych naszemu skarbowi na bardzo wysokie procenta.

Przy powszechnie rozwiniętym systemie oszczędności wśród społeczeństwa nastąpi decydujący zwrot w naszym położeniu gospodarczym.

Jestem nierzadko przekonany, że za lat 50 albo może i wcześniej nikt w Polsce nie będzie się uskarżał na drożyznę, wadliwy system podatkowy lub złą gospodarke skarbową.

Z tych przeto względów ideę oszczędnościową należy popularyzować we wszystkich sferach społeczeństwa, począwszy od właścicieli fabryk i wybitnych przemysłowców, a kończąc na bezrobotnych, pobierających zapomogi z Funduszu Bezrobocia.

W imię tej zasady, której z całym oddaniem się hotduje b. prezydent Woj-

ciechowski, rozpocząłem w ub. tygodniu agitacyjną kampanję za oszczędnością.

— Czy pan dużo oszczędza tygodniowo? — zapytałem pewnego kupca, posiadającego dość duży sklep w II-iej Alei.

— To zależy od tygodnia: o ile nie mam do płacenia weksli, to zdola się z trudem ze 100 zł. zaoszczędzić.

— W takim razie rocznie zbiera się dość poważna sumka z tych oszczędności.

— Njch pan powie: raczej, że usklałaby się, gdyby tych oszczędności nie zabierał Urząd podatkowy.

— A jednak nie wszystko przecież zabierają podatki skarbowe?

— Naturalnie, że nie wszystko, gdyż resztę zawsze trzeba zostawić na podatki magistrackie i opłaty Kasy Chorych od zatrudnionego personelu.

Rozmowa ze sceptycznym nastroszonym kupcem nie usposobiła mnie zbyt różowo na zalecany system powszechnej oszczędności. Mimo to nie zrezygnowałem z dalszych wywiadów w tej sprawie. Korzystając z nadarzyjącej się sposobności zagadnałem znajomego urzędnika przy czarnej kawie w cukierni.

— Ile też pan oszczędza miesięcznie?

Ten jednakże otworzył szeroko oczy i, jakby nie rozumiejąc pytania, odrzeczł:

— O jakie oszczędności pan pyta?

— O zwykłe oszczędności z pensji.

— Takich nie czynię, bo nie mam z czego!

— A jednak przy odrobinie dobrej woli można by z każdej złotówki parę groszy zaoszczędzić — zacząłem wywody z poważną miną finansowego doradcy.

— Dziękuję za dobre rady, ale ja

Ameryka łacińska a Liga Narodów

„Messenger Polonais” umieszcza artykuł p. Williama Martina, redaktora „Journal de Geneve” z okazji kongresu pan-europejskiego w Wiedniu o stosunku Ameryki łacińskiej do Ligi Narodów. Wspominając przy tej sposobności kongres pan-azjatycki, który odbył się w roku bieżącym w Nagasaki, p. W. M. stwierdza, że w przeciwieństwie do tego ostatniego — kongres paneuropejski prowadzony jest w duchu przychylnym dla Ligi Narodów. Hr. Coudenhove Calergi, inicjator ruchu pan-europejskiego, był zawsze zwolennikiem wzmocnienia solidarności kontynentalnej w tonie Ligi.

Autorem zastanawia się nad kwestją, czy państwa europejskie są w stanie rozwiązać trudności, które nad nimi ciąży, bez pomocy innych kontynentów. Niema wątpliwości że obecnie klucz rozwiązania tych problemów znajduje się najczęściej w Ameryce. Nawet w sprawach gdzie pomoc materialna Stanów Zjednoczonych nie jest potrzebna, państwa poza europejskie, nie zainteresowane bezpośrednio — mogą odgrywać rolę arbitrów i pośredników i mogą przez swą bezstronność pomóc do rozwiązania niektórych kwestji. Należałoby wszakże, aby państwa nie europejskie zawiązały pewne ugrupowania między sobą.

Dotychczas państwa Ameryki południowej, reprezentowane w Lidze, wybierały same z posród siebie delegatów do Ligi. Sytuacja, jaka się wytworzyła na ostatnim zgrupowaniu Ligi, po ustąpieniu Brazylii, spowodowała znaczną przewagę państw Ameryki Centralnej i Antyli nad państwami kontynentalnymi Ameryki południowej i w ten sposób drobne państwa Ameryki Centralnej mogły narzucić swą wolę potężnym mocarstwom kontynentalnym Ameryki południowej, co pociągnęło za sobą wyeliminowanie Urugwaju. Delegat tego państwa, p. Blanco, stwierdził, iż niema żadnej solidarności interesów pomiędzy Urugwajem i większością państw Ameryki Południowej pomimo wspólności języka i kultury. Delegat urugwajski zaznaczył stanowczo, że na przyszły rok, na zgrupowaniu Ligi, o ileby Liga w dalszym ciągu brała pod uwagę istnienie ugrupowania państw południowo-amerykańskich, doszłoby w tonie tych państw niewątpliwie do nowej secesji.

Wszystko to wskazuje na fakt, że Ameryka łacińska nie istnieje, jako ugrupowanie zorganizowane i solidarne państw. Ruch pan-amerykański ogranicza się do kwestji technicznych i prawnych i niema żadnej formy politycznej.

Stosunki Ameryki łacińskiej do Ligi były dotychczas dość burzliwe. Kolejno odpadały od Ligi Argentyna, Boliwia, Peru, Costa-Rica, wreszcie Brazylja. Pomiedzy temi poszczególnymi faktami istnieją pewne analogie. Jeśli wglębnąć się w tę sprawę, można stwierdzić, że państwa południowej Ameryki żądały od Ligi Narodów jednej rzeczy, której ta im dać nie może: skutecznej ochrony przeciwko zachłanności Stanów Zjednoczonych. Artykuł 21 paktu, zastrzegający doktrynę Monroe, nigdy nie był dokładnie zdefiniowany i paraliżuje akcję Ligi na kontynencie amerykańskim. To też nieraz państwa południowo-amerykańskie zapytują się po co właściwie przychodzą one do Genewy. Pozostaną one wśród nas tak długo, jak będą miały poczucie, że są nam potrzebne lecz w dniu, gdy Europa, imitując politykę Stanów Zjednoczonych, będzie chciała izolować się wewnętrznie i wezwie Amerykę południową do uformowania odrębnego ugrupowania, jest prawdopodobem, że nie będziemy mogli wówczas zachować w Lidze współpracę tych narodów, które wszakże mają obowiązek przyszyć przed sobą i któreby mogły nam nieraz oddać znaczne usługi.

K. Ł.

Niniejszym zawiadamiam się członków Towarzystwa Polskiej Młodzieży Ewangelickiej w Częstochowie, iż w niedzielę dnia 31-go października r. b. w lokalu własnym, odbędzie się o godz. 17-ej

Zebrańie Towarzystwa
na które uprzejmie zaprasza
ZARZĄD.

Wszyscy już używają zapalaczy do węgla „Raz-Dwa-Pięć”

których żądać można w każdym składzie węgla, składzie apiecznym i sklepie spożywczym (w każdej paczce 12 kostek i podany sposób użycia)

Piekarnie Uwaga!

Niecały 1 (jeden) grosz kosztuje momentalne rozpalenie drzewa tak suchego, jak i mokrego.

Zapalacze do drzewa „Raz-Dwa-Pięć”

(inny gatunek niż do węgla — w paczce 32 kostki)

Wyłączna reprezentacja na Częstochowę i Zagłębie Dąbrowskie
Izaskaw Szwarz, Częstochowa, ul. Kościuszki 39.

Sejm pod znakiem burzy

Rząd przywiązuje wagę do ceremoniału w czasie odczytania dekretu Prezydenta i grozi wyciągnięciem konsekwencji

Warszawa. — W sobotę dokonano Prezydent Rzeczypospolitej otwarcia Sejmu sejmowej w drodze dekretu. Po raz pierwszy Prezydent zrobił użytek z przysługującego mu prawa, zawartego w art. 25 konstytucji, który głosi: „Prezydent Rzeczypospolitej zwołuje, otwiera i zamyka Sejm i Senat”. Fakt, że Prezydent dokona tego aktu dopiero po raz pierwszy, jest powodem, że dotąd nie opracowano jeszcze odpowiedniego ceremoniału, któryby wyrażał zewnętrznie oznaki szacunku dla przedstawicieli najwyższej władzy w państwie.

Z tego powodu sprawą tą zajął się rząd. Jak już podawaliśmy wczoraj, odbyła się godzina konferencja między premierem Marszałkiem Piłsudskim a marszałkiem Sejmu Ratajem, na której rozpatrywano tę kwestję.

O konferencji tej pisze „Głos Prawdy”, że rząd, idąc za przykładem, panującym na zachodzie, domagał się od marszałka Sejmu, aby Izba wysłucha-

ła dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej, otwierającego sesję, stojąc.

„Odbite konferencje — pisze „Głos Prawdy” — nie doprowadziły jeszcze do porozumienia Marszałek Sejmu wyraził wątpliwość, czy zdoła uzyskać zgodę klubów lewicowych na zademonstrowanie szacunku dla Głowy Państwa przez wysłuchanie dekretu w postaci stojącej.”

„Takie postawienie sprawy jest dość nieoczekiwane, albowiem nie udało nam się stwierdzić, aby lewica sejmowa wypowiedziała się negatywnie w tej sprawie. Trudno przypuścić, aby dla tych ludzi okazanie szacunku majęstatów Rzeczypospolitej, reprezentowanemu przez Prezydenta Rzeczypospolitej, stać się mogło kwestją podlegającą dyskusji.

Z powyż. względów rząd nie zamierza ustąpić z zajmowanego stanowiska i w razie oporu ze strony Sejmu, zmuszony byłby wyciągnąć płynące stąd konsekwencje.”

Marszałek Rataj o sytuacji.

Poruszenie sprawy ceremoniału otwarcia Sejmu w prasie zaostrożyło sytuację.

Warszawa. Marszałek Rataj, do którego zwrócono się z prośbą o wyrażenie opinii w sprawie ceremoniału otwarcia Sejmu, odpisał:

„Cała ta kwestja mogłaby być zaledwie spokojnie i z natury rzeczy dyskretnie pomiędzy mną i prezydentami klubów parlamentarnych, którym miałem zamiar przedstawić żądanie rządu, polegające na tem, aby Izba sejmowa powstała z miejsc przy odczytaniu dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o otwarciu sesji sejmowej.

Tymczasem zupełnie dla mnie niespodzianie ukazał się w dzisiejszym „Głosie Prawdy” artykuł, wyolbrzymiający najniepotrzebniej w świecie tę sprawę i usiłujący z niej stworzyć konflikt między Sejmem i rządem.

Rezultat jest taki, że pierwszy poseł, z którym rozmawiałem dziś rano, zapoznając się z życzeniami rządu, był podniecony i już z góry nieprzychylnie ustosunkowany do tej sprawy. Wobec tego go postawię tę kwestję formalnie, jako wniosek na jutrzejszym posiedzeniu konwentu seniorów.

PPS. chce powitać powstaniem tylko Prezydenta

Komisja parlamentarna PPS. odbyła wczoraj postanowiła przez powstanie

Ważne oświadczenie

p. ministra Kwiatkowskiego.

W czasie pobytu swego w Poznaniu z okazji uroczystości jubileuszowej 75-lecia otwarcia laby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, oraz z okazji inauguracyjnego otwarcia Wyższej Szkoły Handlowej tamże, p. Minister Przemysłu i Handlu, inż. E. Kwiatkowski zwiadał w obecności p. Wicemin. Doleżala oraz wyższych urzędników Ministerstwa również biura Targów Poznańskich, oglądając szczegółowo urządzenia targowe.

Specjalne zainteresowanie okazał p. Minister Wydziałowi zagranicznemu Targu Poznańskiego, istniejącemu przy Targu od jesieni r. 1925, a mającemu za zadanie informowanie zagranicy o stosunkach eksportowo-importowych Polski. Wydział ten, jako jedyna tego rodzaju organizacja w Polsce tem większe obec-

nie ma znaczenie, że od pewnego czasu bardzo aktualną jest sprawa utworzenia Instytutu Eksportowego o identycznych celach. — Na pierwsze miejsce wysuwa się tutaj możliwość współpracy pomiędzy obu organizacjami.

P. Minister oświadczył, że w najbliższym czasie zajmie się tą sprawą szczegółowej i zaprosił p. Krzyżankiewicza — Dyr. Targu Poznańskiego na specjalną konferencję w tej sprawie.

P. Minister rzucił myśl, że możnaby organizację Instytutu Eksportowego opracować na doświadczeniu i materiale istniejącego już Wydziału Zagranicznego przy Targu Poznańskim, przytem obiecał poczynionym Targów Poznańskich w zakresie wyżej wymienionym najczilniejsze poparcie.

Wielki wybór najpiękniejszych pocztówek w sklepie „GONCA”

TELEGRAMY

Faszom niemieckim zaprzeczają francuzi.

Paryz. — Dzięki „apanji dziennika „L'Avenir” została ostatecznie wyjaśniona sprawa deklaracji w kwestji korytara pomorskiego i Gdańska, złożonych rzekomo korespondentowi — „Dresdner Neueste Nachrichten” w czasie kongresu radykalów w Bordeaux.

W liście do redakcji „L'Avenir” dep. Bertrand, rzekomy autor inkryminowanych deklaracji, oświadczył, że nigdy nie mówił nic podobnego, żadnych deklaracji wspomnianemu korespondentowi nie składał i dowiedział się o wszystkim dopiero z artykułów, zamieszczonych w „Avenir”, atakujących go w związku z tą sprawą.

Napływ polaków do Alzacji niepokoi Niemców.

Berlin. Niemiecka prasa wyraża wielkie zaniepokojenie z powodu rzekomej inwazji Polaków w Alzacji i Lotaryngji. — Prawicowe dzienniki berlińskie twierdzą, że według ostatnich wiadomości ze Strasburga, polacy napływają coraz częściej do Alzacji. Podczas gdy przed 7 laty polski konsul, urzędujący w Strassburgu, miał w swym okręgu 50,000 polaków, dziś liczba ich dosięgła 80,000.

Grobowiec Tutankhamena zawiera nowe tajemnice.

London. „Chicago Tribune” donosi z Kairo, że Hoowardowi Barterowi udało się dotrzeć aż do dwóch opieczonych komnat w grobie Tutankhamena, które nie były dotychczas wogóle zbadane.

W komnatach tych znalaziono pewną ilość wielkich skrzyń bogato zdobionych ornamentami. Oprócz tego w jednej z komnat znajduje się bogaty rząd na konia, oraz meble, które już na podstawie pobieżnego obejrzenia równają się co do bogactwa i artystycznego wykonania najpiękniejszym przedmiotom dotychczas w grobie Tutankhamena znalezionym.

Król rumuński poważnie zachorował.

London. Stan zdrowia króla rumuńskiego, według doniesień dzienników bukareszteńskich, daje powodów do poważnej troski. Przed kilku dniami przyjął król rumuński nowego posła angielskiego w Bukareszcie, który wręczył mu listy uwierzytelniające. — W czasie audjencji król zasłabł, tak, że audjencję musiano przerwać. Król nie mógł również przyjąć ministra spraw zagranicznych.

Aresztowania w Hiszpanji.

Wiedeń. Wied. B. A. donosi z Barcelony, że aresztowano tam 14 osób, wśród nich jednego lekarza i jednego adwokata, pod zarzutem urządzania wrogiej manifestacji przeciw królowi i Primo de Riverze.

Złożenie z urzędu Zinowjewa

Moskwa. — Urzędowa agencja unji sowieckiej donosi, że po krótkiej dyskusji nad referatem Bucharina o międzynarodowym położeniu Rosji i działalności partji komunistycznej Rosji sowieckiej w ramach międzynarodówki komunistycznej, konferencja zaakceptowała jednogłośnie rezolucję, wyrażającą zaufanie do działalności centrali partji. Równocześnie rezolucja bardzo ostro potępia akcję opozycji sowieckiej, tworzącej frakcje w łonie komunistycznej partji. W dyskusji nie wziął udziału żaden przedstawiciel opozycji. W końcu kongres partji przyjął uchwałę całego szeregu sekcji komunistycznej międzynarodówki, jak również przyjęła niedawno rezolucję plenarnego posiedzenia centralnej komisji kontroli w sprawie złożenia z urzędu Zinowjewa i usunięcia go z pracy w komunistycznej międzynarodówce.

Polityka litewska w Kłajpedzie.

Królewiec. Podczas obrad budżetowych w sejmie litewskim poruszono politykę Litwy w Kłajpedzie. Przedstawiciel Darbo federacji stwierdził, że Kłajpedzianie nie respektują konwencji kłajpedzkiej. Prawa Litwy w Kłaj-

Bacność Szoferzy!

W niedzielę, dnia 31 października r. b. o godz. 9-ej rano odbędzie się

WALNE ZEBRANIE

w sali Rzemieśniczej Aleja 9. Prosimy o liczne przybycie 1192 Zarząd.

Dnia 2 Listopada o g. 9 rano w kościele św. Rocha odprawione zostanie

Nabożeństwo żałobne

za dusze poległych powstańców Śląskich na które zaprasza

Zarząd.

Dnia 6 Listopada jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p.

MARJI WŁODARSKIEJ

odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele parafialnym na Rakowie o godz. 7 rano na które krewnych przyjaciół i znajomych zapraszają

Mąż, córki i synowie.

Za spokój duszy ś. + p.

Karola i Marii Kowarskich

odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w kościele św. Zygmunta o godz. 8-jej rano, na które zapraszają siostry, bracia, szwagrow i krewnych

Córka i zięć.

pedzie są systematycznie lamane, w szkolnictwie klajpedzkim panują niepodzielnie Niemcy. Mówca zażądał, aby rząd stosował względem Klajpedzian politykę silnej ręki.

Królowa rumuńska w Ameryce

Wiedeń. — Poselstwo rumuńskie w Wiedniu ostrzeżenie prasę przed fantazyjnymi i nieprawdziwymi pogłoskami, rozszerzającymi się w postaci podróży królowej rumuńskiej do Ameryki. Komunikat poselstwa rumuńskiego stwierdza, że przyjęcie królowej rumuńskiej w Ameryce było entuzjastyczne i że pobyt królowej w Ameryce raczej się przedłuży, niż skróci.

Rada ministrów uchwaliła jednorazowy dodatek dla urzędników.

Warszawa. Na wczorajszym posiedzeniu Rady ministrów uchwalono na wniosek ministra skarbu przyznać urzędnikom państwowym jednorazowy dodatek w wysokości 20 proc. uposażeń miesięcznych, płatny w dwóch równych ratach 15 listopada i 15 grudnia b. r. Dodatek otrzymają funkcjonariusze państwowi i osoby wojskowe, niebiorące dodatku służbowego.

„List otwarty“ do Marsz. Piłsudskiego.

Warszawa. — Zjednoczenie Polskich Stowarzyszeń ogłosiło list otwarty do premiera i ministra spr. wojsk., marszałka Piłsudskiego w sprawie zamachu na postać Zdziechowskiego. Zjednoczenie domaga się w imię honoru munduru polskiego, by prawdziwie do niego było świadectwo w tej drażniącej opiniej publicznej sprawie.

Przedstawiciele rzemieślników u Prezydenta.

Warszawa. Dnia 28 b. m. delegacja centralnego towarzystwa rzemieślniczego w państwie polskim i związku rzemieślników chrześcijańskich w Warszawie przyjęta została na dłuższej audjencji przez p. Prezydenta Rzplitej, któremu złożyła memoriał opracowany przez biuro centralnego towarzystwa rzemieślniczego, oraz przedstawiła cały szereg postulatów rzemieślniczych z zakresu ustawodawstwa przemysłowego, kredytu, szkolnictwa zawodowego i t. d.

Polska zakupiła we Francji pięć okrętów handlowych.

Warszawa. Minister przemysłu i handlu polecił sfinansować kupno pięciu okrętów handlowych, łącznie 15,000 ton rejestrowych. — Okrety owe są gotowe lub też są na wykończeniu. W dniach najbliższych przybywają przedstawiciele jednej ze stoczni francuskich celem podpisania umowy.

W związku z tem znaczący należy, że pięciu kapitanów okrętowych wyjechało po odbiór kupionych okrętów do Francji, Pierwszy okręt przybędzie pod wodźnictwem kpt. Stankiewicza do Gdyni za dni kilkanaście i podejmie ruch towarowy z Anglią i Skandynawią. Celem eksploatacji zakupionych okrętów, założona będzie państwowa linja żegluga.

Bachrach oskarżony o szpiegostwo

Warszawa. — Aresztowanie byłego aspiranta policji śledczej Bachracha ustąpiło podobno na skutek oskarżenia go o uprawianie szpiegostwa na rzecz jednego z państw ościennych.

Historja posądzenia Bachracha o szpiegostwo przedstawia się niezwykle tajemniczo. Podobno przed dwoma laty jakiś oficer niemiecki, który pragnął nieopozbawienie dokonać ważnych zdjęć fotograficznych pod Wilnem miał wciągnąć do tej roboty Bachracha. Bachrach w porozumieniu z owym oficerem wymyślił bajeczkę, jakoby w pewnym miejscu, w okolicach Wilna, był ukryty tajemniczo wielki skarb i miał uzyskać możność i prawo wyszukiwania owego miejsca. Wspomniał oficer niemiecki w czasie szukania miejsca miał wykonać owe ważne, z punktu widzenia wojskowego, zdjęcia fotograficzne. Przy Bachrachu w chwili aresztowania znaleziono podobno jeden fałszywy banknot 50-dolarowy, złoty zegarek i złotą papierosnicę.

Manewry Strzelców w Toruniu

Toruń. W dn. 30 i 31 bm. odbędą się w Toruniu wielkie manewry związku strzeleckiego okręgu pomorskiego. W d. 30 bm. zbierze się 6 oddziałów w Toruniu w liczbie 1,500 strzelców w pełnym umundurowaniu z karabinami, z których sformowany zostanie specjalny pułk. Kierownictwo manewrów obejmuje pułkownik Dowajno-Solohub. W manewrach wezmą udział grupy wojskowe mianowicie 1 sztyb baon 63 pp. samoloty, artylerja, oddziały gazowe i chemiczne.

O nadwyżce w marynarce wojennej

Warszawa. D. 28 bm. w 16 dniu rozpraw zeznawali w dalszym ciągu świadkowie. Zeznania kom. Panszewicza i obecnego kierownika bronii podwodnej kpt. maj. Józwickiewicza składane były przy drzwiach zamkniętych. Świadek kpt. maj. Nahorski, który obecny był przy próbie objętych broni podwodnej na morzu oświadczył, że próba ta wypadła bardzo źle, gdyż objęty były te miały wielkie braki.

Z dnia

Na zjeździe magnatów w Nieświeżu Nie przysłowiowy Radziwiłł, Lecz właśnie premier Piłsudski Świat cały i Polskę zadziwił.

A w prasie stołecznej aż huczy: „Co zrobić chce lub zamierza?..” Czerwone wiarusy aż bledną Nad świeżą zagadką z... Nieświeża. Ac.

KRONIKA

— Uroczystość Wszystkich Świętych i dzień Zaduszny. —

Na nadchodzący poniedziałek przypada uroczystość Wszystkich Świętych, a więc i tych świętych, których pamiętki nie obchodzi się oddzielnie. — Jest to święto uroczyste. W dniu tym odprawiane są w kościołach nieszpory żałobne i odbywają się procesje po cmentarzach ze śpiewami i modłami za dusze wiernych zmarłych. Kościół po obchodzie zwycięstwa świętych, którzy tryumfują w niebie, obchodzi również wspomnienie zmarłych dla wskazania przez to jedności i równości pomiędzy Jego dziełkami. Dzień

Zaduszny jest przeto dniem bolesnych wspomnień.

W poniedziałek więc, jako w uroczystym dniu Wszystkich Świętych, odprawione zostaną we wszystkich świątyniach miejscowych sumy i msze św. według porządku zwykłego, po niezaporaż żałobnych zaś, które w kościołach parafialnych rozpoczyna się o godz. 2 po poł., wyrusza przed godziną 3 a procesje na cmentarz: z kościołów św. Zygmunta i św. Rodziny połączona procesja na cmentarz na Kule, z kościołów św. Barbary i Pana Jezusa Konańca — na cmentarz św. Rocha. Podczas procesji na cmentarzach wygłoszone zostaną kazania. Po powrocie procesji w katedrze św. Rodziny odbędzie się nabożeństwo różańcowe z kazaniem.

We wtorek, w dniu „święta umarłych“, odświadczone będą w kościołach jutrznie żałobne i następnie odprawione zostaną sumy z procesjami oraz msze św. żałobne.

— Nabożeństwo za dusze poległych powstańców śląskich.

We wtorek, dn. 2-go listopada o godz. 9 rano w kościele św. Rocha odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za dusze poległych powstańców śląskich.

— Legioniści w hołdzie poległym.

W poniedziałek, dnia 1-go listopada, jako w dniu Wszystkich Świętych, zostaje zwolane walne zebranie Legionistów i członków b. P. O. W. w lokalu przy ul. Kościuszki Nr 24, skąd wszyscy zebrani udadzą się na cmentarz na Kulach, celem złożenia wieńca na pomniku poległych uczestników walk o niepodległość. — Zbiórka o godz. 2 po poł. Pożądany jest jaknajwiększy udział wszystkich członków Związku.

— Chorągiewki żałobne na groby.

Staraniem Zarządu Tow. Dobroczynności dla Chrześcijan w dniu 1 listopada na miejscowych cmentarzach i przy kościołach parafialnych będą do nabycia chorągiewki żałobne na groby. Ofiarę za chorągiewki pozostawia się do uznania kupującego. Ewentualny zysk będzie przeznaczony na dokończenie budowy Przystanku dla Starców przy ulicy Ogrodowej.

Niechaj wszyscy nabywają chorągiewki żałobne i przystrajają nimi groby, pomnąc, że w ten sposób przyczyniają się zarazem do pięknego dzieła humanitarnego.

— Wyjazd J. E. ks. Biskupa Kubiny.

Najdostojniejszy Pasterz na szęj djecezji, J. E. ks. Biskup dr. T. Kubina, wyjeżdża w dniu dzisiejszym do Katowic, celem wzięcia udziału w uroczystym ingresie niedzielnym Biskupa Śląskiego J. E. ks. Arkadiusza Lisieckiego.

— Dekanalny zjazd Duchowieństwa.

W dn. 4 listopada odbędzie się w Rozpry dekanalny zjazd Duchowieństwa. W zjeździe tym uczestniczyć będzie J. E. ks. Biskup dr. T. Kubina, który w dn. 4 listopada wyjeżdża do Rozpry.

— Zmiany w djecezji.

Ks. Wincenty Glass, proboszcz z Maluszy na, mianowany proboszczem w Lututowie; ks. Wincenty Hamerling, proboszcz z Niegowy, mianowany proboszczem w Maluszynie; ks. Adam Krajewski, proboszcz z Zawady, mianowany proboszczem w Bożykowie; ks. Józef Kruszyński, proboszcz z Pińczyc, mianowany proboszczem w Zawadzie; ks. Bolesław Kotnowski, proboszcz z Mielezyna, mianowany proboszczem w Niegowie; ks. Stanisław Majewski, jako emeryt, przeniesiony do schroniska dla kapłanów w Ciechocinku.

— Nabożeństwo szewców.

Z okazji uroczystości patronów szewców, jaka przypadła w ub. poniedziałek, dziś, w niedzielę, o godz. 9 i pół rano w katedrze św. Rodziny odbędzie się nabożeństwo uroczyste.

Do wiadomości pp. Szewców

zawiadamia się, iż w niedzielę, dnia 31-go października 1926 r. o godz. 9-30 rano odbędzie się

NABOŻEŃSTWO

jako w dniu patronów świętych **Kryspjanów** w kościele św. Rodziny, na które zaprasza 1187 **Zarząd.**

Szkołki drzew i krzewów owocowych, nagrodzonych złotym medalem poleca **ZARZĄD POMOLOGICZNY**

M. B. HOFFMANA w Częstochowie

ul. Pomologiczna róg Kilińskiego. Własna hodowla dziczeków i bżów najpiękniejszych. Katalog i cenniki wysyła się na żądanie

— Z uroczystości żałobnej na Jasnej Górze

Zgodnie z zapowiedzią, wczoraj o godz. 8-jej rano funkcjonariusze policji z miasta i powiatu zebrałi się na placu przy P. K. U. gdzie do zgromadzonych przemówił p. starosta Kühn i p. komendant Kuczyński, podnosząc za służbę poległych i zmarłych w ofiarnej pracy funkcjonariuszów policji oraz zachęcając do dalszej pracy w zakresie bezpieczeństwa publicznego.

Po przemowach oddział złożony ze 150 ludzi wyruszył na Jasną Górę, gdzie ustawił się przed bramą frontową, oczekując na przyjazd J. E. Najdostojniejszego Pasterza naszej djecezji.

O godz. 9-jej J. E. ks. Biskup Kubina odprawił na wielkim kościele pontyfikalną Mszę św. żałobną, poczem odbył się koncert, a następnie podniosła przemowę do zebranych funkcjonariuszów wygłosił O. Marjan Paszkiewicz.

Świątynia podczas nabożeństwa wypełniona była rodzinami zmarłych funkcjonariuszów oraz licznymi przedstawicielami władz i miejscowego społeczeństwa.

— Dzień 2-go listopada wolny od nauki szkolnej.

Ministerstwo wyznaczyło religijny i oświeceniowy publiczny komunikuje, że dzień 2-go listopada, jako dzień zaduszny jest dniem wolnym od nauki szkolnej.

— Zebranie członków Stow. Właścicieli nieruchomości.

Dziś, w niedzielę, o godz. 3-iej i pół po poł. w lokalu własnym (III Aleja 49) odbędzie się porządkowe zebranie ogólne członków Stow. Właścicieli Nieruchomości Chrześcijan.

— Zebranie robotników przemysłu włókiennego.

Dziś, w niedzielę, o g. 1 pp. w sali „Ogniska Robotniczego“ (Krakowska 13), odbędzie się walne zebranie członków Chrześc. Zw. Zaw. robotników przemysłu włókiennego z następującym porządkiem dziennym obrad: 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego, 2) Przemówienie kierownika Chrz. Zw. Zaw., 3) Wybory władz Związku, a) zarządu, b) komisji rewizyjnej, c) sądu koleżeńckiego, 4) Referat p. Puchalki o ruchu zawodowym w Polsce i o obecnej sytuacji politycznej Państwa, 5) Omówienie kwestji płacy — zarobków robotniczych w przemyśle włókienniczym, 6) Wolne wnioski.

— Wieczornica w Stow. Kupców Polskich.

W sobotę, dn. 30 października, o godz. 8 wiecz. w Stow. Kupców Polskich (III Aleja 54) odbędzie się wieczornica męska, poprzedzona pogadanką na temat interesów handlowych.

— Zebranie członków Tow. Pszczelniczego.

W niedzielę, d. 7 listopada o godz. 1 po poł. odbędzie się w lokalu Zw. Ziemian (Kilińskiego Nr. 3) zebranie zawodowe mieszczańskie członków Okr. Towarzystwa Pszczelniczego.

— Występ znanej harfistki

W obecnym sezonie koncertowym zawiaduje d. Częstochowy znana harfistka — Lidja Wrocław, laureatka petersburskiego

TAŃCÓW

najmłodniejszy uczy pojedynczo i w kompletach baletmistrz **K. Kostecki**

UL. WASHINGTONA d. JASNA 49, 3-ci dom od ul. KOŚCIUSZKI. I lekcja IV kursu w niedzielę 31 X o 5 wiecz., III kursu w sobotę 30 X o 8 wiecz. I lekcje I-III kursu w tych dniach. Zapisy codz. od 10 r. do 9 w. Lekcje ogólnopraktyczne w soboty, niedziele i święta od 7 w.

KSIAŻKI BUCHALTERYJNE

i do buchalterji amerykańskiej gotowe i na zamówienia. Wszystkie przybory biurowe i kancelaryjne. Największy wybór! Ceny niskie! Obsługa szybka i uprzejma. Sklep „GONCA” ul. Aleja № 26. — Tel. 50.

konserwatorium, która brała udział w pierwszorzędnym koncercie zagranicą.
P. Lidja Wrocka po turnie koncertowym osiedliła się na stałe w Warszawie, powiększając szczerze grono muzyków-harfistów.

— Uroczystość w Zakładzie Magdalenek. W środę, dn. 3 listopada, o godz. 3 i pół po południu odbędzie się uroczystość poświęcenia drugiego budynku Zakładu Opieki Najśw. Marij Panny.

Ceremonii poświęcenia dokona J. E. ks. Biskup Kubina.

— Zjazd Kół Gospodyń Wiejskich w Częstochowie. — W dniach 6, 7 i 8 listopada r. b. odbędzie się w Częstochowie doroczny Zjazd Kół Gospodyń Wiejskich C. T. R.

W czasie trzydniowego zjazdu wygłoszone zostaną referaty i odbędą się obrady nad sprawami gospodarczymi, wychowania i zdrowia, pracy w Kolcach i samorządu, powziętą zostanie rezolucja oraz nastąpi zwiedzenie klasztoru Jasnogórskiego, wystawy higienicznej i t. p.

— Od Redakcji. Dzisiejszy numer „Gońca Częstochowskiego” zawiera 8 str. druku i kosztuje tylko 10 groszy.

Następny numer „Gońca” ukazuje się we wtorek o zwykłej porze.

— Kontrola rezerwistwo rocznika 1894 od G do K

Dnia 2 b. m., o godz. 9 rano stają do kontroli w P.K.U. szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią (mieszkańcy Częstochowy) rocznika 1894 o nazwiskach na listy od G do K.

— Wieczór wokalne - muzyczny „Lutnia”.

Na rozpoczęcie sezonu Tow. Spiew. „Lutnia” urządza w niedzielę, dn. 31 b. m., o godz. 8-jej wiecz. w lokalu własnym (Panny Marij 54) wieczór wo kalno-muzyczny. Na program wieczoru złożą się: śpiewy, deklamacje, kwartet muzyczny oraz na zakończenie tańce przy dźwiękach jazz-bandu.

„Dzień Oszczędności” w Częstochowie.

Staraniem Rady i Zarządu Spółdzielczego Banku Ludowego w dniu dzisiejszym odbędzie się w naszym mieście „Dzień Oszczędności” według następującego programu:

O godz. 9 rano uroczyste nabożeństwo w wielkim kościele na Jasnej Górze z okolicznościowym kazaniem ks. prefekta Mieszczyńskiego przy gremjalnym udziale działu szkolnej.

Po nabożeństwie pochód z Jasnej Góry ulicami miasta wielotysięcznej dziatwy z transparentami.

O godz. 3-jej po poł. w sali Straży Ogniowej odczyt prelegenta z Warszawy p. Józefa Brochockiego. — Wstęp 20 gr. Sprzedaż jednodniówki „Ostatni Grosz”.

W godzinach wieczorowych ekran na wolnym powietrzu (II Aleja) — aktualne hasła i atoryzmy, m. in. prezydent miasta dra Marczewskiego.

— Ruch towarowy na linii Kality-Podzamcze. Ministerjum Komunikacji ustaliło termin rozpoczęcia prowizorycznego ruchu towarowego na nowo budowanej linii Kality-Podzamcze na dzień 1 listopada r. b. Narazie Ministerjum Komunikacji zamierza przez tę linię przepuszczać codziennie po 6 par pociągów towarowych z węglem górnośląskim do Gdańska i Gdyni, przewożonym obecnie przez Herby—Częstochowę i Toruń, t. j. linią nadzwyczaj przeciążoną ruchem towarowym.

Taka zmiana kierunku pociągów wywozowych pozwoli administracji kolejowej wyzyskać zwolnioną częściowo zdolność przepustową linii Sosnowiec — Skierzniewice-Toruń dla przewozów węgla z kopalń wewnątrz kraju.

Dla omówienia szczegółów uruchomienia pierwszych pociągów na linii Kality—Podzamcze M. K. wysłała na miejsce budowy komisję pod przewodnictwem inż. Wisznickiego.

— Wywóz bydła i drożyzna mięsa. W ciągu ostatnich dwóch tygodni rozpoczął się masowy wywóz bydła w żywym stanie do Austrii i hitego do Czech (głównie z Górnego Śląska). Jeżeli ten masowy wywóz będzie trwał będzie nadal w dotychczasowych rozmiarach, spowoduje znaczną wyżkę cen na rynkach krajowych. Z jednych tylko Kresów Wschodnich wywieziono w ciągu ostatniego tygodnia do Katowic 100 wagonów, zawierających około 2 tysięcy sztuk bydła rogatego. Masowy wywóz świń spowodował, jak wiadomo, znaczną wyżkę cen mięsa wieprzowego i wędzonego.

Restauracja Udziałowa przy hotelu „Polonia”

Od dnia 15 listopada r. b. **KONCERT** Od dnia 15 listopada r. b.
Znakomitego kwartetu pod dyrykcją popularnego kapelmistrza p. Antoniego Wróńskiego z udziałem znanego pianisty i śpiewnika z Budapesztu p. Josepha R. Waghallera.
Do obiadu od godz. 1—3 pp. i wieczorem:
KONCERT — DANCING
(The original Jazz-Excentric).
0150

Ważne dla urzędników i nauczycielstwa!!!

ze konkurencyjną firmą:
I. RZĄSIŃSKIEGO
II-ga ALEJA Nr. 29
sprzedaje wszelkie towary jak: Jedwabie, wełny, kory, kapy, kołdry, firanki i chodniki po najniższych cenach.
Kredytu udzielamy do 3-ohmiesięcy! Prosimy się przekonać!!!
0149

Najstarsza cukiernia w Częstochowie

A. BŁASZCZYŃSKIEGO
po gruntownym remoncie swego lokalu Jurazda
codziennie **KONCERTY — DANCINGI** o godzinie 6-jej po południu.
Solidna, szybka obsługa, znane ze swej dobrotliwej cukierni, zakąski mięsne
piwo — Rendes-vois eleganckiego świata. Nowości Plombir — mroźzony krem z ananasm

Zatarg robotników kanalizacyjnych z firmą „Ulen and Co”

Dyr. Venerholm nie uznaje delegatów i kierowników Związku. Konferencja w Magistracie odbyła się tylko z inż. Wielichowskim. Delegaci zrzekają się odpowiedzialności za dalsze konsekwencje bezowocnych narad.

Delegaci robotników kanalizacyjnych nadesłali nam następujące sprawozdanie z przebiegu wczorajszej konferencji w Magistracie.

Naznaczona konferencja rozpoczęła się o godz. 6 i pół z udziałem przedstawicieli firmy „Ulen and Co” dyr. Venerholma i tłumacza p. Kowalskiego, przedstawiciela Magistratu inż. Wielichowskiego oraz przedstawicieli wszystkich Związków robotniczych i pełnej liczby delegatów robotniczych z robót kanalizacyjnych.

Ponieważ dyr. Venerholm nie zgodził się na udział w konferencji przedstawicieli Związków robotniczych, zarząca na wstępie opuścił konferencję, która została zerwana o godz. 6 min. 45.

Po krótkiej przerwie przystąpiono do dalszej konferencji z inż. Wielichowskim. Na porządku obrad były następujące sprawy: 1) sprawa delegatów i honorowanie Związków, 2) sprawa redukcji, 3) sprawa podwyżki, i 4) sprawa urlopów.

Pierwsi zabierali głos przedstawiciele Związków robotniczych, podnosząc konieczność uznania przez firmę „Ulen” delegatów robotniczych i przedstawicieli Związków, co inż. Wielichowski uznał za słuszne, jednakże nie rezygnując, czy uda mu się wpłynąć na zmianę stanowiska w tej sprawie firmy „Ulen”.

Następnie wywiązała się ożywiona dyskusja w sprawie redukcji oraz przedstawienia listy zredukowanych robotników przed 6-tym listopada, aby delegaci robotników mogli się zorientować, kto podlegać będzie redukcji, która powinna objąć w pierwszym rzędzie robotników zamożniejszych i posiadających inne środki egzystencji.

Przedstawiciel Magistratu inż. Wielichowski przyrzekł w tej sprawie poczynić odpowiednie starania u firmy „Ulen”. Na tem piątkową konferencję zakończono.

Ponadto podniesiona została sprawa przyznanej przez Magistrat podwyżki 8 gr. za godzinę pracy dla rzemieślników, której to podwyżki dotychczas firma „Ulen” nie przyznała rzemieślnikom.

Ponieważ delegaci robotników kanalizacyjnych nie mogli dojść do porozumienia w kwestjach redukcji i płacy, złożyli przeto nazajutrz t. j. w sobotę o godz. 10-jej rano oświadczenie w Magistracie, że zrzekają się wszelkiej odpowiedzialności za jakiegokolwiek wypadek i konsekwencje, podjęte na własną rękę przez robotników kanalizacyjnych.

— Wzrost drożyzny w Częstochowie. Komisja statystyczna do badania zmian kosztów utrzymania na posiedzeniu w d. 30 bm. określiła wzrost drożyzny za miesiąc październik w porównaniu z miesiącem wrześniem o 4,6 proc. Koszt dzienny utrzymania rodziny pracowniczej, złożonej z 4-oh osób, ustalono obecnie na 5 zł. 46 gr.

Nr. 12 „Wolnej Krytyki”.
Z odpowiedzią Argusowi, bogatą kroniką satyryczną i 8 karykaturami miejscowych typów już wyszedł z druku. Cena numeru 30 groszy.

Z kino-teatrów
Teatr „Odeon” wyświetla potężny film polski p. t. „O czym się myśli”. Jest to współczesny dramat obyczajowy, który odśladnia całą grozę nieszczęść, płynących z gangreny moralnej i fizycznej. — Niesłychanie ciekawa akcja toczy się wśród walk z hordami bolszewickimi. Całość wspaniała, a jeśli się doda, że wykonanie spoczęło na barkach najwybitniejszych artystów stołecznych z Węgrzynem, Modzelewską i Symem na czele, to stwierdzić wypadnie, że obraz jest najlepszym z dotychczasowych filmów polskich. — Na scenie występują po raz ostatni znani artyści, od poniedziałku zaś występy nowych artystów.

Teatr „Nowości” demonstruje wielki i piękny film p. t. „Wesola wdówka”. Jest to ni mniej ni więcej tylko znana i popularna operetka Lehara,

która na filmie wypadła o wiele efektowniej. W roli głównej słynna Mae Murray. — Na scenie zespół artystów wystawia nader wesoły „Seans spirytystyczny” oraz ponadto popisy choreograficzne.

Kino-teatr „Nowy” wystawia wielki film p. t. „W expresse Arizona”. Jest to niesłychanie ciekawy dramat sensacyjno-salony, którego treść i akcja wywołują silną emocje. W roli głównej Paulina Starke. — Na scenie dobrowy zespół artystów odzwierciedla parodię romansu oraz wartościowe produkcje wokalne.

Kino-teatr „Uciecha” demonstruje nader interesujący film p. t. „Galaor contra Galaor”. — Jest to dramat o sensacyjnych, ścinających krew w żyłach wypadkach. — Nad program komedii „Wesela”.

— Występ operetki warszawskiej w teatrze „Nowości”. Zapowiadany na środę, dn. 3 listopada, w teatrze „Nowości” występ artystów warsz. operetki, w pełnym ensemble, pod kierunkiem p. Józefa Wieniawki, wzbudził zrozumiąłą sensację, gdyż podobnego widowiska od dawna Częstochowa nie widziała. Nie pomijając nazwisk (Lucyna Messal, Bolesław Mierzejewski, Mieczysław Dowmunt, Czesław Zbierzyński, Stan. Laskowski i wielu innych), zwrócić należy uwagę, iż operetka „Teresina i Napoleon” odegrana zostanie bez żadnych skrótów, z chórami własną orkiestrą pod dyrykcją Stanisława Nawrota.

Operetka osnuta na tle epoki Cesarstwa, prawdziwie stylowa, odbiega od szablonu dzisiejszych szymi foxtrotowych kompozycji, wprowadza słuchacza w krainę podniosłych wrażeń, dając barwny obraz epoki Napoleońskiej w nieco swawolnym, lecz dyskretnym ujęciu. Całość dopełniają malownicze kostiumy.

Bilety wcześniej do nabycia w „Cris talu”.

— Koncerty i dancinigi w cukierni Błaszczyskiego. Najstarsza w naszym mieście cukiernia p. Błaszczyskiego wprowadza i siebie koncerty orkiestry symfonicznej i nowoczesny dancinigi, który cieszy się wielkim powodzeniem.

Echa tajemniczego zgonu w hotelu Kaliakim

Tragiczny zgon dziewczyny, a zwłaszcza towarzyszące mu okoliczności zajęły żywo opinię publiczną. Oburzenie musi ogarnąć każdego na wieść, że podobnego rodzaju ohydna orgja pijacko-erotyczna, która spowodowała tak smutne następstwa, mogła się odbywać w biały dzień i w hotelu, znajdującym się w centrum miasta.

Nie należy wątpić ani na chwilę, że właściciele hotelu, zezwalający świadomie na urządzenie wyuzdanych orgji w swych pokojach, zostaną odpowiednio pouczeni czy ukarani i na przyszłość, ani tu, ani też w innych lokalach podobnych sceny takje nie będą mogły mieć miejsca.

Co się tyczy ofiary ponurego dramatu, 18-letniej Pałczyk, to sekcja jej zwłok dokonana została w ub. piątek popołudniu przez lekarza powiatowego dr. Petrykuta w obecności sędziego śledczego Millera i pkom. Krezła. Sekcja wykazała u dziewczyny tuberkuliczne schorzenie mózgu, którego obydwie półkule pokryte były charakterystycznymi plamami. W żołądku znaleziono blisko 3 szklaniki wódki i ta obfita libacja przyspieszyła katastrofę, prawdopodobnie powodując paraliż mięśnia sercowego. Zresztą część jej listy wysłane zostały wczoraj w nocy do Warszawy, gdzie poddane będą ścisłej analizie.

Jakkolwiek nikt świadomie nie przyczynił się do śmierci dziewczyny, to jednak moralna odpowiedzialność spada na uczestników orgji pijackiej. A że są to ludzie z wyższych sfer, tembardziej winni się poczuwać chociażby do bezmiennej ekspjacji.

Pociąg kurjerski najechał na robotnicę fabryczną na przejeździe przy ul. Kościuszki.

Wczoraj o godz. 7-jej wieczorem na przejeździe przy ul. Kościuszki zaszedł wypadek ciężkiego poranienia przez pociąg kurjerski robotnicy fabrycznej 26-letniej Lucyny Nowakowskiej.

Wspomniana robotnica, idąc z koleżanką, zauważyła, że z boczej linii zapasowej zbliża się pociąg towarowy. Obie dziewczyny cofnęły się, lecz nie

zauważyły, że w tymże czasie nadbiega po głównej linii kurjer, który odrzucił Nowakowską, powodując złamanie ręki i potłuczenie głowy. Druga robotnica nie odniosła żadnego szwanku.

Ranna przewieziono do szpitala Panny Marii na kurację.
Zawody piłki nożnej. Dziś, w niedzielę, o godz. 2 po poł. na boisku Klubu „Victoria” przy ul. Krakowskiej 21 odbędzie się zawody w piłkę nożną między drużynami: Victoria — Makkabi z Sosnowca o tytuł mistrza Podokręgu i przejście do klasy „B”.

Sura walut. W dniu 30 m. oddział Częstochowski Banku Polskiego płać: dolar—8 zł. 95 gr., frank francuski—27 zł. 65 gr. za 100, frank szwajcarski—173 zł. 18 gr. za 100.

Wypadek z bronią 2 osoby ciężko ranne

Mieszkaniec wsi Uljampol pow. Wieluńskiego 15-letni Józef Słonina, manipulując fuszją swego kuzyna Józefa Belki spowodował wystrzał, który zranił ciężko tegoż Józefa Belkę oraz siostrę jego 17-letnią Annę Belkę.

Obie ofiary wypadku nieostrożnego obchodzenia się z bronią przewieziono do szpitala Panny Marii w Częstochowie.

O parcelacje majątków Lipie i Małusy Wielkie.

Wobec wiadomości o zamierzonej przymusowej parcelacji majątków Lipie i Małusy Wielkie, chcąc za pośrednictwem prasy poruszyć opinię publiczną, czy godzi się parcelować takie majątki, które tak dla państwa, jak i społeczeństwa przedstawiają dużą wartość dzięki wysokiej ich produktywności, spowodowanej wzorową kulturą.

Majątek te są mi znane, kilkakrotnie zwiedzałem je łącznie z wycieczkami rolniczymi, jako gospodarstwa wzorowo prowadzone i uprzemysłowione.

Majątek o wysokiej kulturze przyczynia się do rozwoju życia gospodarstwa w kraju, a jako uprzemysłowione daje możność zarobkowania zarówno robotnikom, jak rzemieślnikom i urzędnikom, co znacznie zmniejsza za stęp ludzi bezrobotnych.

Mając w powiecie zaledwie kilka większych, dobrze zagospodarowanych majątków, ludność małopolska, korzysta z ich ulepszeń, kupując odtwory zboża i okopowizny, co w rezultacie daje także wyższą produkcję w warsztatach małopolskich.

Jestem zwolennikiem reformy rolnej, lecz nie tych gospodarstw, które są w stanie wysokiej kultury, te bowiem służą wzorem, jak należy gospodarować, aby osiągnąć maksimum dochodu z jednostki powierzchni; ale tych, które prowadzą gospodarstwo słabe, takie majątki w pierwszym rzędzie należałoby parcelować.

Dobrze prowadzone gospodarstwo zawsze przynosi korzyść tak dla państwa, jak i społeczeństwa.

F. Wroński.

OFIARY

Dalszy ciąg
 listy ofiarodawców na L. O. P. P. w czasie III Tygodnia Lotniczego w Częstochowie.
 Na Listę Ofiar Nr. 1227—pani Szymkowiakowej: Societe textile „La Czenstochovenne” 400 zł., S-te Amze de l'Industrie Textile—200 zł., Sp. Akc. Gniazdyńskiej Manufaktur—100 zł., Wilhelm Brass i Synowie—30 zł., Fabryka papieru i młyny w Częstochowie—25 zł., Częstochowskie zakłady wyrobów włók. „Stradom”—100 zł., Reprezentacja Browarów Jana Götza—30 zł., Częstoch. Mech. Tkalnica „Bawelna”—25 zł., Fabr. Maszyn Bracia Kanczewscy—20 zł., Częst. Fabr. Kleju i Zelałny—20 zł., Tow. Częst. fabr. odlew. i emal. „Metalurgia”—25 zł., Fabryka beczek i skrzyń J. Silberstein—30 zł., Fabryka wyrobów celluloid. i metal. „Kosmos”—10 zł., Fabryka szkła „Paulina”—25 zł., Fabryka de Motte—200 zł., Tow. akc. fabr. „Kapeluszny”—30 zł.

Na Listę Ofiar Nr. 1226—pani dyr. Falkowskiej: Bank Ziemski Oddział w Częstochowie—50 zł., Ziemiaki Bank Kredytowy—50 zł., Kantor wymiany Weksler—10 zł., Spółdzielczy Bank Ludowy—25 zł., Bank dla Handlu i Przemysłu—100zł., Bank Przemysłowców i Kupców 100zł., Na Listę Ofiar Nr. 1226—pp. dr. Parnowski i ref. Bogobowicz: Restauracja „Cristal”—20 zł., Iz. Rząziński—10 zł., Biuro techniczne „Prometej”—10 zł., Działalozystki—5 zł., Zysser—5 zł.

Na Kościelcu św. Rodziny
 Sąd Pokoju 3 Okr. w Częstochowie wpłaca 15 zł. w sprawie Nr. K. 1776/26.
 Z okazji 25-letniego jubileuszu pojęcia małżeństwa czcigodnych i szanownych pp. Glice oraz słuha ich córki p. Marii z p. Witoldem Piwowarczykiem składa na bezrobotnych 10 zł. Maria Krzymowska.

LeKarcz-Dentysta Stanisław PARCZYŃSKI
 ul. Dąbrowskiego 6, I piętro
 Przyjmuje od 10-ej—1-ej i od 5-ej—7-ej.

Panie, które nie miały sposobności



zapoznać się z przedziwnymi własnościami środka, będącego wynikiem długoletnich badań w dziedzinie dermatologii, którego działanie już po kilku dniach usuwa pryszcze, wagi, zmarszczki i wszelkie defekty cery, zechcą łaskawie przesłać swój dokładny adres z wycinkiem tego ogłoszenia, a wysłamy niezwłocznie pocztą za zaliczeniem „Muza” iekstratu „Lilijowego” z dokładnym Zł. 7.50 komplet oryginalnego kremu „Muza” iekstratu „Lilijowego” w sposóbem użycia

UWAGA: Zamówienia prosimy adresować: Laboratorium Leczniczo-Kosmetyczne „LOT” Warszawa, ulica Słiska Nr. 32.

Kto raz spróbuje innego używać nie będzie.

0189

Paleta Damskie, Kostjmy i Ubiory Dziecinne!
 pierwszorzędné fasony 20 proc. taniej niż wszędzie i na dogodnych warunkach można dostać, jeżeli się kupuje w znaney Pracowni Ubiorów Damskich pod firmą:

M. STAWSKI 1-sza Aleja Nr. 12 (gdzie Teatr „Nowości”) w podwórzu na prawo 1-sze piętro. ☎
 Przyjmuje się także obstatunki z własnych i powierzonych materiałów. 3954

Sprawozdanie kasowe z III. Tygodnia Lotniczego L. O. P. P. w Częstochowie.

PRZYCHÓD:	Zł.	935.20
Z kwesły ulicznej w dniu 10. X.		
Z kwesły w bankach na listę of. Nr. 1226 p. Falkowska		295.—
Z kwesły po sklepach na listę of. Nr. 1225 Dr. Parnowski		53.—
Z kwesły ulicznej w dniu 17. X.		457.21
Z kwesły w „P o l o n i i” na listę Nr. 1230 p. Ryslikowa		70.—
Z kwesły po fabrykach na listę Nr. 1227 p. Szymkowiakowa		1080.—
Dochód z zabawy tanecznej w Re-sursie Rzemieślniczej		150.86
Za nalepski i marki		98.50
Z biletoów na odczyt		2.—
Z sprzedaży wydawnictw		24.10
Z pojedynku ofiarności „Goniec Częstochowski”		264.54
R a z e m	Zł.	3340.41
Koszta związane z przeprowadzeniem Tygodnia Lotn.		93.85
 Pozostaje czysty zysk		Zł. 3246.56

Przedstawiam do publicznej wiadomości rezultat kasowy akcji III. Tygodnia Lotniczego L. O. P. P. w Częstochowie — czujemy się w obowiązku złożyć serdeczne podziękowanie wszystkim ofiarodawcom, jak również tym Paniom i Panom, którzy w akcji III. Tygodnia Lotniczego ofiarowali ochoczo swoją współpracę. W szczególności P. Dyrektorkowej Falkowskiej i Dr. Parnowskiemu za zorganizowanie kwesły ulicznej oraz kwesły po bankach i sklepach; Pani Szymkowiakowej za kwesły po fabrykach; Pani Strzeleckiej i P. Malkowi za zorganizowanie na L. O. P. P. zabawy w Re-sursie Rzemieślniczej i akcję sprzedaży znaczków po sklepach; Paniom Ryslikowej, Modzelewskiej, Makowieckiej, za udział w kwesle ulicznej i trud przydziałania zebranych pieniędzy; Panu Bogobowiczowi za zorganizowanie III. Tygodnia Lotniczego w powiecie i energiczne jednanie członków L. O. P. P. — oraz wszystkim Paniom i Panom, którzy ofiarowali swój trud w kwesle ulicznej przy kościołach i kinach w dniach 10 i 17 października rb. Dzięki wspólnym wysiłkom i ofiarności, zebrano jak na dzisiejsze ciężkie warunki życiowe pokązną sumę pieniędzy, która przyczyni się do realizacji doniosłego celu postawionego przez L. O. P. P.

Za Powiatowy Komitet L. O. P. P. Pulkownik Szt. Gen. Nieniewski Adam Ks. Pratań Wróblewski Bolesław Nowiński Józef.

OGłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, rew. Il-go pow. Częstochowskiego, **Józef Solarczyk** zam. w Częstochowie przy ul. Gen. Dąbrowskiego Nr. 5-a, ogłasza, że w dniu 10 listopada 1926 r., od godz. 10-ej zrana w Częstochowie przy ul. Fabrycznej Nr. 11 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Dawida Cytera, mianowicie: warsztatu stolarskich, transmisyj, tokami, 538 sztuk pudełek formierowanych podróżnych, 90 sztuk walizek podróżnych oraz urządzania sypialni, ocenionych na zł. 12380.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, rew. Il-go pow. Częstochowskiego, **Józef Solarczyk** zam. w Częstochowie przy ul. Gen. Dąbrowskiego Nr. 5-a ogłasza, że w dniu 8 listopada 1926 r., od godz. 10-ej zrana w Częstochowie przy ul. Krótkiej Nr. 16 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do firmy „Bracia Szpalten”, mianowicie: mebli domowych, ocenionych na zł. 580.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie, rew. Il-go pow. Częstochowskiego, **Józef Solarczyk** zam. w Częstochowie przy ulicy Gen. Dąbrowskiego Nr. 5-a, ogłasza, że w dniu 10-go listopada 1926 r., od godz. 10-ej zrana w Częstochowie przy ul. Kościuszki Nr. 81 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Władysława Morawicza, mianowicie: fortepjanu krótkiego czarnego firmy „Laurberger et Gloss”, ocenionych na zł. 1100.

Dnia 22 października 1926 r.
 Komornik sądowy **JÓZEF SOLARCZYK.**

WYTWÓRNIA ELEKTROMECHANICZNA

JAN BLACHOWICZ
 Kopernika 4. Tel. 222.

MOTORY elektr. na prąd zmienny
 LAMPY kwarcowe na składzie.

Piękne firanki i serwetki papierowe
 w wielkim wyborze nabywać można w sklepie **Gośca II Aleja 26.**

Pokój
 umeblowany dla osobnej i inteligentnej osoby by Oferty w Gońcu 3844

Zgubiono
 książkę kasy Chorych na imię Rorot Józef 1131

2 pokoje
 z kuchnią do wynajęcia przy ul. Nadzecznej nr. Wład. Kościuszki 46 skrytka pocztowa 3828

Lekyct
 stenografii i pisanie na maszynie użyciu ruty nowa nauca. Ceny berzo przystępne. Doeringowa Piłsudskiego 33 3847

Akuszka
 z dyplomem Warszawa skim R. Glowacki, przy ul. Zamkowej 11, dziela porad niezamownym ustępstwa ul. Kilińskiego 34 u p. Ko-walskiej. 3854

Karetk
 z europejki i Ford oso-bowy do sprzedania Ja-snogórska 18. 3850

Zgubiono
 książkę kasy Chorych Anonim Drożdżniak № 59206 1188

Sprzedam
 tanio nowe meble fu-tro Wieluńska 14 m. 1 g. 2-3 p. 1186

Potrzebna
 panienska (lub pan) do roboty ręcznych sztyd nowych tamże

Do sprzedania
 szpulki i kółka do szpulowania wlny z powo-du sprowdzenia me-chanicznej szpularni w wlad. Feliks Kowalski Kościuszki 23 1185

Okazyjne
 chomsta krakowska białowata mało używana do sprzedania w wlad. Barbary 30 Rybicki 1182

Zgubiono
 książkę kasy Chorych Heleny Paczyńskiej 1183

Pokój
 z kuchnią obok stacji Bleszno do sprzedania Długa 5 3840

Zgubiono
 książkę kasy Chorych Ignacego Cielickiewicza 3839

Smoking
 mało używany tanio do sprzedania Jasnogórska 10 krakwie Korczak 3845

Sprzedam
 tanio maszyny pończoznicze ręczne Kościuszki 41 Golec. 3848

Zgubiono
 książkę kasy Chorych Kargi Stanisława № 8321

Okazyjne
 sprzedam futro meknie Wieluńska 28 H. Łęska 3834

Potrzebna
 sklepowa Stodólna 7 J. Zielińska 3829

Zgubiono
 dowody wojskowe wyd. przez P. K. U. Częstochowa i paszport Aleksandra Bełkowskiego 3841

Sklep
 pożywczy z mieszkaninami odstąpić wraz z Dąbrowskiego 23 3848

Zawiedomienie
 Niniejszem zawiadamiamy Szanowną Klientelę, że Skład Szwarc przy ul. P. Marii Nr. 6g otwarty będzie w dniu 31 października i listopadzie od godz. 1 do 4 po południu Z powołaniem H. Goset.

Meble
 wszelkiego rodzaju, krzesła, stoły, kredensy, szafy, bielizniarki, tremo, otomany, kozetki, łóżka, materace i Aleja Nr. 12 Giliński 1192

Zgubiono
 książkę kasy Chorych wyd. na imię Anastazji Bukiewiczowej 3856

Zginęła
 pompka od roweru. Łaskawo znaleźć proszę o zwrot do Gońca

Miljarder FORD
 zdobył swoje bogactwo jedynie dzięki umiejętnej pracy szybkiej decyzji w interesach

Cheez zdobyć samodzielność materialną życiową — mąci mająst zdecydować się uzyskać wykształcenie fachowe

Zamiejscowi studują systemem korespondencyjnym, buchalterie, korespondencje, rachunkowosc, stenografie, kaligrafie, misanie na maszynie. Szczegółowe programy Nauk Handlowo-Gospodarczych wysła Sekretariat Kursów Prof. Sekutowicza Warszawska, Żorawia 42 0186

1 domek
 na ul. Jasnogórskiej 23 1 domek na ul. Stary Stradom Zielna 12 do sprzedania. wlad. Stary Stradom Zielna 12 Szczepański 1175

Zgubiono
 książkę stanu służby oficerskiej wyd. przez P. K. U. Częstochowa oraz karte mob. na imię Józefa Klepacza, 1176

Sprzedam
 wóz platformy i brek kompletne nowe Wład. Żorawia 41 Krakowska 1155

Pracownia Koszykarska
 II Aleja 20 Wykonywa wszelkie roboty ko-szykarskie oraz przyjmuje reperacje Roboty szybka i solidna 3811

Ważne dla Pań!
 kapeluszy wyszłam z tymw i prędkim systemem kilniański w. 6 m. 6 1181

KWIATY
 do palt od 50 groszy Kilińskiego 17 m. 6 1180

Profesor
 matematyki przysposabia do matury oraz do wszystkich klas szkół średnich z matematyki i łaciny, Kościuszki 33 m. 6 II piętro. 3916

Potrzebna
 kucharka młoda czyste umiejaca dobrze gotować z praniem Zgłaszać w biurze fabry. Światłowit w Myszkowie 3836

Zgubiono
 książkę Kasy Chorych wojskowa wyd. przez P. K. U. Piotrków Ciesielski Stanisław Prorok 3816

Okazyjne
 eleganckie palto krakulowe za 2,500 zł. sprzedam Kordeckiego 10 m. 4. 3817

Dom
 do sprzedania za przystępną cenę Wład. Ost Grosz ul. Bor 32 Muznerowski 3806

Sklep
 do sprzed. Ost. Grosz Krakowska 118 3957

Cement
 święty niedesedł sprzedaż ponizej cen konkurencyjnych Aleja 28 w podwórzu. 3942

Uwaga!!
 Najstarsza Wytwórnia parosil i iszet **S. Grabinera** mieści się 1-sza Aleja Nr. 8 w podwórzu prawa strona. Przyjmuje również wszelkie reperacje parosil 3861

Futra
 meknie używane i różną garderobę damską sprzedam Kilińskiego 3 Dzorca wskaz 3852

Co mówi red. Mackiewicz o uroczystościach nieświeżskich.

Wilno. Redaktor „Słowa” — Stanisław Mackiewicz, który jeden z ostatnich dziennikarzy łódzkich bawił na uroczystościach nieświeżskich, udzielił następującego wywiadu korespondentowi „Kurjera Porannego”:

— Cała uroczystość — oświadczył na wstępie interlokutor, — nosiła charakter ścisłej rodzinny. Jeszcze w lipcu r. ub. Marszałek Piłsudski, wówczas minister wojny, obiecał ordynatowi nieświeżskiemu — Albrechtowi Radziwiłłowi, że w związku z projektowaną dekoracją swego adjułanta — Stanisława Radziwiłła, poległego śmiercią walecznych na polu bitwy pod Malinem, przybędzie do Nieświeża, gdzie gościć będzie dłużej. Wskutek nawału spraw w Prezydium Rady Ministrów — Marszałek Piłsudski zmuszony był swój pobyt w Nieświeżu odrozdzić.

— Czy prawdą jest, że w związku z pobylem p. Marszałka Piłsudskiego w Nieświeżu odbył się zjazd polityczny ziemianstwa?

— Wszelkie wiadomości o tem, że miał się odbyć wielki zjazd ziemian i polityków konserwatywnych są nieprawdą, we, jakkolwiek liczni przedstawiciele rodzin, spokrewnionych z rodziną Radziwiłłów, jako też ziemianstwo, związane sentymentem i tradycjami z Nieświeżem, oczywiście pośpiższyło na uprzejme zaproszenie gospodarza do staroświeckiego zamku w Nieświeżu.

— Więc twierdzi pan, że żadnych po-

SKŁAD FUTER MAURZYCJUSZ KORNBURG I ALEJA 6, I p.

TELEFON Nr. 259.

Poleca futra męskie i damskie, oraz skóry i blamy wszelkiego rodzaju

— Przyjmuje zamówienia i wykonywa według ostatnich modeli. — 1143b.

FUTRA

W skórkach i blamach, konfekcja, oraz gotowe damskie i męskie palta i zakłady w wykwintnym wykonaniu.

Zamówienia wykonywam według ostatnich modeli w własnej pracowni kusierniczej, pozostającej pod moim kierownictwem.

Michał AJDELMAN, Piłsudskiego 5, tel. 305. 1143a

Dom Ekspedycyjny ZYLBER i GOLIŃSKI

SP. Z OGR. ODP.

Częstochowa, Kościuszki 24, tel. 562.

Zaletwa ekspedycje zagraniczne, lokalne i krajowe. Magazynowanie towarów w własnych składach.

WYKŁAD CŁA, KOSZTOW PRZEWOZU i t. p.

litycznych konferencji nie było?

— Mogę panu odpowiedzieć, że wtorek dnia 26 b. m. istotnie odbyło się posiedzenie koła powiatowego organizacyjnej zachowawczej pracy państwowej, lecz członkowie naszej organizacji, nie będąc jednocześnie członkami koła powiatowego, na tem zebraniu obecni nie byli, — Zresztą większość obecnych opuściła gościnne progi Nieświeża już w poniedziałek wieczorem. Marszałek Piłsudski tegoż dnia opuścił Nieśwież wraz z ministrem Meysztowiczem i ministrem Niezabytowskim.

— Czy przedstawiciele władz miejscowych brali udział w uroczystościach?

— We wszystkich śniadaniach i obiadach brali udział: świeżo mianowany wojewoda nowogrodzki oraz starosta nieświeżski Czarnocki. Jednocześnie p. min. Meysztowicz wyrażał wolę poświęcić konferencjom z miejscowymi przedstawicielami sądownictwa.

— Ile prawdy jest w tem, że organizacja zachowawczej pracy państwowej jest organizacją monarchistyczną?

— Reguluje ona swój stosunek do problemu monarchistycznego w słowach następujących: Dążąc do zwiększenia władzy i autorytetu głowy państwa, organizacja uznaje za legalne dążenie do zmiany ustroju republikańskiego na monarchiczny, jednak nie wysuwa narazie hasła monarchji, jako swego aktualnego postulatu.

Należy specjalnie podkreślić przemówienie p. Bustachego Sapiehy, który wyraził przekonanie, że szerokie koła ziemianstwa kresowego pragną współdziałać i współpracować z Marszałkiem Pił-

sudskim i p. Janusza Radziwiłła, który nawiązując do rodzinnego charakteru uroczystości, mówił o rodzinie Marszałka Piłsudskiego i córeczkach p. Marszałka.

— Jakie wrażenie przewiduje pan wśród członków stronnictwa chrześcijańsko-narodowego na ziemiach wschodnich?

— Proszę pana, członkowie tego stronnictwa na ziemiach wschodnich nie istnieją. Jeżeli chodzi o ziemianstwo na szego kraju, to wpływy tego stronnictwa ograniczają się jedynie do centrali kresowego związku ziemian w Warszawie.

Liczba ludności w Polsce

Polska co do ludności i co do obszaru zajmuje szóstą miejsce wśród państw Europy

W „Gazecie Administracji i policji państwowej” znajdujemy ciekawe dane, dotyczące liczby, rozwoju ludności i gęstości zaludnienia w Polsce.

Pierwszy powszechny spis ludności Rzeczypospolitej Polskiej, przeprowadzony w dniu 30 września 1921 r., wykazał liczbę ludności w wysokości 25,699,181 osób. Liczba ta nie jest zupełna, ponieważ spis z dnia 30 września 1921 r. nie objął następujących terytoriów, nie wchodzących wówczas jeszcze w skład Państwa Polskiego: Górny Śląsk, części ziemi wileńskiej oraz przyłączonej do Polski części B. pała neutralnego polsko-litewskiego. Dla tych ziem posiadamy jednakże cyfry z dawniejszych lat. Według spisu przeprowadzonego przez władze nie-

mieckie dnia 8 października 1919 r., ludność w części Górny Śląsk, należącej obecnie do Polski, wynosiła 980,296 mieszkańców. Dla przyłączonej do Polski części ziemi wileńskiej zaś spis, dokonany przez Zarząd Cywilny Ziemi Wschodnich, również w r. 1919, wykazał 497,240 osób. Gdyby te dodamy do liczby spisu z dnia 30 września 1921 r., otrzymamy ogólną liczbę ludności państwa w obecnych jego granicach w wysokości 27,176,717 osób.

Tę liczbę jednakże nie można jeszcze uważać za ściśle odpowiadającą rzeczywistości, gdyż jak to ujawniło opracowanie materiałów spisowych sporo osób z tych cyfry przyczyną uchyliło się w r. 1921 od spisu. Braku te oceniano na 3 proc. całej spisanego ludności. Przy uwzględnieniu tego odsetka braków, możemy przyjąć jako ogólną liczbę ludności Polski we wrześniu 1921 r. okragłą 28,000,000.

Polska z tą liczbą zajmuje szóstą miejsce w Europie. Wyprzedzają ją pod względem liczby ludności tylko Rosja, Niemcy, Anglia, Francja i Włochy. Z mniejszych państw najbliższą Polsce jest Hiszpanja z liczbą mieszkańców 21,338,381.

Pod względem wielkości obszaru Polska stoi, podobnie jak pod względem liczby ludności, na szóstym miejscu. Z państw posiadających większą liczbę ludności od Polski, wyprzedzają ją pod względem obszaru tylko: Rosja,

KOMITET NADZORCZY

TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO

MIASTA CZĘSTOCHOWY.

podaje do wiadomości, że w niedziele dnia 14 listopada 1926 r., o godzinie 4 po południu w lokalu Towarzystwa odbędzie się

NADZWYCZAJNE ZEBRANIE

REPREZENTANTÓW TOWARZYSTWA

według następującego porządku dziennego: 1. Wybór przewodniczącego; 2. Obniżenie funduszu administracyjnego z 1,28% na 1% w stosunku rocznym; 3. Udzielenie pożyczek krótkoterminowych z przeznaczeniem na tel cel. 10,000

Zebranie Reprezentantów, na zasadzie uwagi do § 74 Ustawy Towarzystwa, uważane będzie za prawomocne bez względu na liczbę przybyłych na nie Reprezentantów. —0138

WYPRZEDAŻ

jesienna kwiatów doniczkowych własnej hodowli, ceny o połowę niższe. Wielki wybór drzewek owocowych i krzewów ozdobnych.

Na Dzień Zaduszny

wieniec z kwiatów sztucznych, żywych i metalowych. — Wybór wielki. Ceny niskie.

Zakład Ogrodniczy S. Jastrzębskiego

II Aleja 22, tel. 56 w Częstochowie.

Łózka żelazne, Umywalki, Łóżecka dziecienna, Bidety
Akc. Tow.
Konrad Januszkiewicz, S-ka

Platery stołowe i galanterja
J. Fraga i Norblin.

Serwisy
stołowe, kawiane, moca, to wina, wódki i owoców.

Garnitury
Umywalkiane, piśmienne, białe.

Wyzymaczki, Maszynki do mięsa, tace nikowe moździerze i t. p.
poleca w dużym wyborze

firma „Cmielów” — Al. 42.
0145

Bacność Pszczelarze!

Zebrań zawodowe miesicze Okręgowego Towarzystwa Pszczelnego w Częstochowskiego odbędzie się w niedzielę, dn. 7 listopada b. r. o godz. 1 po poł. w lokalu Związku Ziemi. Kilińskiego nr. 3 (Snydak Rolniczy). Miłośnicy hodowli pszczoł, sympatycy proszą się o przybycie. Zapisujcie się na członów Okręg. Tow. Pszczeln. zapisy przyjmują: J. Fuczek (Dąbrowskiego 6), p. T. Wiewiórski (Kościelna 15) i p. S. Prykosz (Huta Rakw.).

ROBERT HIGINS W JESIENI ŻYCIA

PRZEKŁAD z ANGIELSKIEJ HAJOTY.

Dick nie zadał sobie trudu odpowiedzi na to pytanie, natomiast wygłosił twierdzenie:

— Musiał ją rzucić chłanek. W przystępie szalonej rozpaczy, myśląc, że już jest wszystko dla jej skończyło, zerwała ze wszystkim. A potem nie miała tupego spróbować się czegoś nowego da odzyskać. Ale tu wykonał szeroki, brzydki gest — każda z tych flours de mat skoczyła z powrotem w porzucone parazy, skop by ją atak ominała, nie troszcząc się to, co o niej inne pomyśla. Cała mała odwaga tkwi w pod świecie. Dlatego go małuje.

— To jest absolutna prawda — rzekł krytyk Jennings, siedzący obok Garstina i pałacy obryzmiającej. — Im ciężiej się zstępuje, tem więcej znaleźć można prawdy.

— W takim razie ma jej być pełno w ściekach — zauważyła panna Van Tuyn.

— Jest jej pełno w, afé Royal — rzekł Garstin. Tu są kobiety szczerze. Wasze kobiety z towarzystwa płaczą się zawsze przed dymią swojego, jak je nazywają, koła Twoja Lady Sellinworth naprzykład czy ona odważyłaby się, pokazał się starą przedzierzgnąć się znów młodą? Nigdy! Jej szanowne koło wysiałoby

ją. Ale taka Kora naprzykład — wskazał na stolik, przy którym siedziała samotna kobieta. — Czy sądzisz, że Kora troszczyłaby się o to, co ty, lub ja, lub ktokolwiek inny o niej myśli? Wje, że my wszyscy znamy ją doskonale i wcale się o to nie troszczy. Każdemu, kto ją o to zapyta, powie, jaką jest jej natura, a komu się nie spodoba, to niech idzie do diabła. Jest nadzwyczajna, bo całe jej życie i to, czem ona jest, czyta się z niej, jak z książki. Malowała ją i będą ją zawsze malować. Kora jest ludzkim dokumentem, nie żadną sentymentalną heroiną. Garson! Garson!

Jego dziwny bas zapanował przez chwilę nad otaczającą go wrzawą.

Panna Van Tuyn spojrzała na kobietę, o której mówił Dick. Była wysoka, wychudzona, o podniesionych w górę ramionach. Twarz jej była śmiertelnie biała o jaskrawo pomalowanych ustach. Oczy miała ciemne, mocno rozszerzone, a wyraz ich był dziwnie lankany i rozpaczyliwy. Ubrana była w doskonale skrojony żakiet i spódnice; na szyi miała lśniący, biały kołnierzyk i czarny krawat. Operowała ona łokieć na stoliku, a podbródek na rękach w białych rekawiczkach, z czarnym wysyciem. Patrzyła w dół uporczywie i bezmyślnie. Przed nią stała szklanka napełniona do połowy cieżką koloru wody.

— Ja też jestem szczerą kobietą — rzekła panna Van Tuyn. — Mimo to nigdy nie zatroszczyłeś się o to, żeby mnie malować.

Mówiła z odcieniem rozdrażnienia. Wszkoło jej się jakoś nie wrodło tego wieczoru.

— Widocznie nie jestem jeszcze dość blisko cieku — dodała.

— Jesteś dla mnie zbyt powierzchownym, że tak powiem, typem — odparł Dick Garstin, wpatrując się w nią z nateżeniem. — Niema ani jednej linji na twojej twarzy, wyjąwszy raz po raz na czole nad nosem. A i to wtedy tylko gdy jesteś w złym humorze.

— Doprawdy, Dicku, jesteś niedoświadczonym — rzekła panna Van Tuyn. — To zupełnie, jakbyś ubierał swoją sztukę w kaftan bezpieczeństwa, malując wyłącznie typy Café Royal. Ale jeżeli ci chodzi o linje, to Lady Sellinworth powinna ci pozować. Mysł jej nie mogła się oderwać tego wieczoru od Lady Sellinworth. Wśród wrzawy, dymu i jaskrawego światła kawiarni wyobrażała sobie wciąż czarny, obszerny, bardzo elegancki pokój, słabo oświetlony, dyskretną wonią kwiatów przesycony, a w nim dwie osoby blisko siebie siedzące i rozmawiające spokojnie, poufnie. Dlaczego pozwoliła Jennings'owi, żeby ją tu zaprowadził? Gdyby nie była niemądra, mogła była znaleźć się w tym zacisznym pokoju.

— Chcę się ciebie zapytać o coś, odnośnie do Lady Sellinworth — powiedział. — Przynuś się trochę, Dicku. Garstin spełnił to życzenie.

— Ależ ja jej nie znam — rzekł wicherząc swe bujne, bzarne włosy ze zdziwieniem. — Jakaś stara kobieta z to-

warzystwa. Na co mnie się ona przyda? Co ja mam wspólnego z dożywczościami? Nawet Rembrandt...

— Dicku! Nie bądź nieznośny. Gdybyś tylko chciał kiedy postuchać uważnie, zamiast...

Ale w tej chwili nastąpiło ogólne poruszenie i szuranie krzesłami. Zamknięto kawiarnię, na co odcznie o tej samej porze oburzali się jej stałogocie. Ale przepisy były niewyżnione, nawet genjusze musiły się im poddać i acz niechętnie odetchnąć świeżym powietrzem noy po zaduchu i dymie natłoczonych sali, w której tak chętnie by były zatrwały organizm alkoholem i tytoniem.

Panna Van Tuyn wstała także i z pomocą Jenningsa włożyła futrzany żakiet. Garstin przywdział złoty brzozy ulster i wtoczył na zwierzchną gęstwinę włosów miękki, dziwaczny kształtu kapelus. Zapalił świeże cygaro i skinął ręką Korze, która kierowała się ku drzwiom z przyjaźnią.

— Oto mi szczerą kobietą — powtórzył. — Będę ją znowu malował. Zrobię z niej arcydzieło.

— Z pewnością — odrzekła panna Van Tuyn. — Ale teraz odprowadź mnie do hotelu. To ci będzie po drodze na Chelsea.

— Kora o to nie dba, czy ją będą malować, czy nie. Sztuka ją nic nie obchodzi. Uganja się tylko za życiem, jak głodny pies za ochłapem, co się stacza na dół. Dlatego będę ją malował. Jest głodna. Spójrz na jej twarz.

(d. c. n.)

TEATR „ODEON” Program od soboty, dnia 30-go Października i dni następnych.

Na Ekranie: Najnowszy monumentalny film polski wytwórni „SFINKS”.

Oczem się nie myśli

Współczesny dramat obyczajowy w 10-ciu wielkich aktach z prologiem. XXV Jubileuszowa kreacja ekranowa JÓZEFA WĘGRZYNA.

W ROLACH GŁÓWNYCH. Wierczak - majster fabryczny... JÓZEF WĘGRZYN i Zofia jego córki... M. MODZELEWSKA... Monia Malukiewicz... Juljan Sym... Borski - skrzypek... Władysł. Grabowski... Mira Zimiaska... Wanda - pianistka... Stefan Swarc... Czernik... M. S. Wojsk... M. S. Wojsk... Włoska Obozu Cwiczebnego w Rembertowie i Kompania Obsługi Oficerskiej Szkoły Sanitarnej...

NA SCENIE:

Tylko w sobotę i niedzielę ostatnie pożegnalne występy!!!

LES ALEXEIEFF OLA ŻARSKA Mieczysław ORDON

słynny, atrakcyjny duet taneczny.

bezkonkurencyjna pieśniarka - kupieciska, jedyna w swoim rodzaju, w nowym repertuarze.

piosenkarz, humorysta nowe utwory.

Od poniedziałku 1-go listopada 1926 roku występy nowozaangażowanych artystów.

W skutek kilkakrotnie wyższej dzierzawy obrazu Ceny miejsc do Krzesel podwyższone o 20 gr. Ceny miejsc w łozach bez zmiany. Ostatni seans o 9-ej wiecz. Straszczanie obrazu w specjalnych ilustrowanych programach.

Teatr „Nowości”

Od soboty 30 października do wtorku 2 listopada wcz. Ostatni seans o godzinie 9 wieczorem.

Wesoła wdówka

W rólach głównych: Mae Murray, John Gilbert, John G. Pritchard, Lew Aronson, E. E. Clive, E. A. Tamm, E. A. Tamm, E. A. Tamm.

Na scenie: Seans Spirytystyczny

W rólach głównych: T. Faliszewski, Maryska - J. Orliczówna, Świsłateki - A. Tarasiuk, Wanda - H. Kidawka, Ponoćto odtańczona zostanie Polka „Czełobadka” w wykonaniu J. Orlicz i C. Rawicz.

Kino Teatr „Nowy”

Od czwartku 26-go do niedzieli 31-go października 1926 r. (włącznie). Ceny miejsc Krzesło i 2z. 30 gr. Na 1 seans tylko 1z.

Wielki Ekran razem! „W EKSPLIESIE ARIZONA”

Wielki dramat arcysensacyjny-katonowy w 8 aktach. Potężny dramat awanturalno-kryminalny z Paulina Starke i D. Battlem w rólach głównych.

Na scenie: Występy Teatru Artystycznego „Maska”

Milosny romans (parodia) w wyk. I. Lubicz-Korszówny, Lubicza i Granowskiego Orsza na gitarze gra., Wł. Orsza-Bojarski, Jedna Mocna! Irena Lubicz-Korszówna, Bezterminowo urlopowany J. Lubicz.

Francia i Niemcy. Dalsze dwa państwa to Szwecja i Hiszpania. Finlandia posiada obszar prawie równy polskiemu. G ile pod względem ludności i obszaru Polska należy do największych państw Europy, o tyle pod względem gęstości zaludnienia zajmuje miejsce tylko środkowe.

W dzisiejszej chwili liczb ludności Polski jest oczywiście wyższa, aniżeli była w r. 1921.

Ludność b. dzielnicy pruskiej (województwa pomorskie i poznańskie) wyrasta się cyfrą 2,993,508 w r. 1921.

Tajemnica 300 medjów. W Charlottenburgu pod Berlinem zmarł w tych dniach wielki uczyony niemiecki, Fryderyk Grunewald, który położył wielkie zasługi około badań nad okultyzmem.

Wyróżnienia powyższe świadczą wymownie o rozwoju i technicznych ulepszeniach w zakresie wytwórczości tej największej w naszym mieście fabryki czekolady i wyrobów cukrowych.

Prof. Grunewald odsonił również tajemnicę różdżki czarodziejskiej i do-

FUTRA Wielki wybór gotowych futer damskich i męskich oraz skórek i błamów. Własna pracownia kuśnierska przyjmując wszelkie zamówienia. S. KRAUSKOPF, Isza Aleja № 12. Telefon № 638.

Kronika handlowa. Z rozwoju przemysłu chrześcijańskiego. Znaną w naszym mieście chrześcijańska fabryka czekolady i wyrobów cukrowych p. Piotra Dębskiego, nagrodzona ostatnio na Wystawie Częstochowskiej.

Wyróżnienia powyższe świadczą wymownie o rozwoju i technicznych ulepszeniach w zakresie wytwórczości tej największej w naszym mieście fabryki czekolady i wyrobów cukrowych.

Humor i satyra. Kara i nagroda. Nauczyciel poucza dzieci o tym, że za złe czyny następuje kara, a za dobre nagroda.

MEWA. Nieprześcignione w dobroci, z najlepszych tłuszczów jest aromatyczne mydło do prania. KTO RAZ KUPI, ZOSTAJE JEGO ZWOLENNIKIEM.

Szarada sylabowa № 15.

Z podanych niżej sylab ułożyć 13 wyrazów, tak, aby ich początkowe i końcowe litery, czytane z góry na dół, daly aktualne wezwanie. a-bor-che-cze-da-da-de-dja-gi-gi-gi-ju-ki-kit-laj-lo-man-men-na-nz-ni-nik-o-ork-pa-pe-po-pu-rand-ro-ro-la-trium-u-y-yt.

rozwiązania powyższej szarady sylabowej nadesłał ogółem 77 osób. Przej losowanie nagrody otrzymują: 1-powiesz dwutomowa „Hasła” (Gruszeckiego) - p. Zofja Florczyk, ul. Panny Marii 31. II - (powiesz jednotomowa: „Z oparów krwi” Kallnowskiego) p. Bronisław Perkosz, ul. Ogrodowa 77, oraz III - (pocztówki artystyczne) p. Bernarda Olszowski, ul. Nadroczna 18.

Humor i satyra. Kara i nagroda. Nauczyciel poucza dzieci o tym, że za złe czyny następuje kara, a za dobre nagroda.

Dr. med. Adam Wolberg ordynuje w chorobach skórno - wenerycznych codziennie od godz. 3-7 po poł. Częstochowa, Kościuszki 1, I p. front. Zęby (na kauczuku) 5 zł. Piombi (srebrne i porcel.) 5. Korony złote (najlepsze) od 15. Usuwanie zębów (bez bólu) 2. LEKARZ DENTYSTA DOROTA LEJEROWICZÓWNA CZĘSTOCHOWA, II ALEJA Nr. 39